Cena egz. 10 gr.

K[illegible]RIER ZACHODNI

»ISKRA«

K R A K Ó W
ul. Św. Anny 12.
Biblioteka Jagioll.

Piątek 18 lutego 1938 r. Nr. 48

Adres Redakcji Administracji: Sosnowiec, Piłsudskiego 4. Telef.: Red. 61064, Adm. 61073 | P.K.O. 302.712 | Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową 2.50 Zł.

Ministrowie: Roman i Kościałkowski o swoich resortach

BUDŻET DWÓCH MINISTERSTW

W DYSKUSJI GENERALNEJ SEJMU

WARSZAWA, 17.2 (tel. wł.). Na dzisiejszym plenarnym posiedzeniu Sejm rozpatrywał dwa budżety: Ministerstwa opieki społecznej oraz Ministerstwa przemysłu i handlu. Podczas dyskusji nad budżetem Ministerstwa opieki społ. po referacie posła Tomaszkiewicza, który streścił wyniki dyskusji nad tym budżetem w komisji,

ZABRAŁ GŁOS MIN. KOŚCIAŁKOWSKI

Na wstępie swojego przemówienia p. minister poruszył zagadnienie niepokojącego spadku wzrostu ludności w Polsce, który przekracza 20% w ostatnich latach. Minister Kościałkowski przeszedł następnie do zagadnienia zatrudnienia, stwierdzając, iż dzięki inwestycjom zatrudnienie wzrosło o 16%. Mimo tego jednak istnieje równolegle wzrost bezrobocia, gdyż wzrost zatrudnienia nie jest wystarczająco duży, aby wchłonąć przyrost ludności oraz bezrobotnych wiejskich. P. minister omawia również wyniki tegorocznej pomocy zimowej, z której do dnia 1 lutego skorzystało około 1 milion 200 tys. dorosłych i 700 tys. dzieci. Do 1 lutego zebrano na pomoc zimową ogółem 12 milionów złotych, podczas gdy w roku ubiegłym zebrano 16 milionów zł.

SKRÓCENIE CZASU PRACY W GÓRNICTWIE

Po omówieniu zagadnienia spadku emigracji p. minister przeszedł do problemu zatrudnienia młodzieży, której przybywa co roku 345 tys. podczas gdy pracę otrzymuje tylko 245 tys. P. minister zapowiedział, iż w roku bieżącym wystąpi z konkretnym planem zatrudnienia młodzieży.

Omawiając dodatnie wyniki osiągnięte w zakresie ochrony pracy p. minister podniósł że ogólny dochód warstw pracowniczych wzrósł w roku ub. o 20%. Mówca zajął się również sprawą skrócenia czasu pracy w górnictwie węglowym i zapowiedział, że Polska zajmie w tej sprawie zdecydowane stanowisko na mającej się odbyć w maju międzynarodowej konferencji.

UBEZPIECZENIA SPOŁECZNE

Omawiając obszernie sprawę ubezpieczeń społecznych p. minister oświadczył, iż projekt ustawy o orzecznictwie ubezpieczeniowym, mającym na celu stworzenie jednolitego aparatu orzecznictwa dla wszystkich działów pracy wniesiony będzie przypuszczalnie jeszcze w bieżącej sesji do Izb parlamentarnych. Na zakończenie p. minister Kościałkowski stwierdził, iż od roku 1935 zaczyna wyrównywać się dysproporcja pomiędzy płacami robotniczymi a kosztem utrzymania.

BOLĄCZKI GÓRNIKÓW

W dyskusji, która wywiązała się po przemówieniu p. ministra Kościałkowskiego znalazły obszerne echo wszystkie bolączki świata pracy. Poseł Gdula, omawiając sprawę skrócenia czasu pracy w górnictwie, stwierdził, iż nie rozwiązała ona bezrobocia w górnictwie, którego częściowa likwidacja nastąpiła raczej z powodu rosnącej koniunktury gospodarczej.

ZARZUTY PRZECIW INSPEKCJI PRACY

Mówca porusza również zagadnienie inspekcji pracy, które bolączki były także tematem licznych przemówień w dniu wczorajszym. Poseł Gdula stwierdza, iż jesteśmy świadkami ciągłego łamania ustawy o czasie pracy, higieny i warunkach bezpieczeństwa pracy. Jako środek przeciwko temu poseł Gdula proponuje znaczną rozbudowę inspekcji pracy.

Zagadnienie inspekcji pracy porusza również poseł Urbański, stwierdzając, iż jest ona zbyt szczupła w stosunku do potrzeb i domagając się zapewnienia inspekcji pracy również dostępu do zakładów państwowych.

Poseł Krupa wnosi rezolucję, wzywającą Rząd do wyznaczenia odpowiednich kredytów, na budowę łóżek szpitalnych dla chorych na gruźlicę.

Obszernie omówione było zagadnienie ubezpieczeń społecznych. Krytykowano niedociągnięcia w ubezpieczeniach społecznych niepokojące świat pracy oraz domagano się jak najszybszego przywrócenia samorządu w ubezpieczalniach.

Sprawę ubezpieczeń społecznych obszernie omówił m. in. poseł Plonka, krytykując zbyt wybujałą administrację ubezpieczeń, która pożera 30—40% składek. Poseł Plonka cytuje przykład, że leczenie zęba np. kosztuje ubezpieczalnię 25 gr. a ewidencja tego leczenia złotówkę.

LOS UCHODŹCÓW Z ZA OLZY

Ten sam mówca porusza sprawę położenia b. górników - Polaków w zagłębiu karwińskim należącym do Czechosłowacji i składa rezolucję, wzywającą Rząd do jak najrychlejszego uregulowania wzajemności świadczeń w ubezpieczeniach społecznych między Polską i Czechosłowacją, co by pozwoliło tym górnikom na rewindykację składek w ubezpieczeniach wpłacanych w Czechosłowacji.

POSEŁ SOWIŃSKI

Również obszernie omówiona była działalność Funduszu Pracy. M. in. poseł Sowiński domagał się ponownego rozdzielenia funduszu pracy od funduszu bezrobocia, twierdząc, iż złanie tych dwóch funduszów wpływa źle na działalność funduszu pracy zmniejszając możliwość zatrudnienia bezrobotnych.

KRZYWDA NIEŚLUBNYCH DZIECI

Posłanka Pełczyńska, która wskazała na straszne skutki nieuregulowania prawnego w sytuacji dzieci nieślubnych, apeluje do ministra opieki społecznej o nowelizację artykułu 305 kodeksu Napoleona, zabraniającego na terenie b. Kongresówki poszukiwania ojcostwa Posł. Pełczyńska domaga się wydania ustawy regulującej sprawę dzieci nieślubnych i podrzuconych, zgłaszając gotowość wystąpienia z tego rodzaju projektem.

Mowa ministra Romana

Pod koniec dyskusji ponownie głos zabrał minister Kościałkowski, po czym przystąpiono do dyskusji nad budżetem Minsterstwa przemysłu i handlu. M. in. głos zabierał p. minister Antoni Roman, skreślając najważniejsze zadania polityki przemysłowo-handlowej w Polsce. P. minister podkreślił, iż centralnym punktem naszych wysiłków powinna być polityka uprzemysłowienia kraju. Dla utrzymania tendencji rozwoju przemysłu i handlu są zdaniem p. ministra potrzebne trzy czynniki, a mianowicie, utrzymanie należytego tempa inwestycyj publicznych i prywatnych, zachowanie opłacalności gospodarstw rolnych oraz odpowiednie kształtowanie się handlu zagranicznego równolegle do rozwoju wewnętrznego życia gospodarczego.

Omawiając zagadnienie interwencji i reglamentacji produkcji p. minister wystąpił z krytyką karteli, stwierdzając, iż kartele w tym stanie rzeczy, w jakim one często u nas istnieją, sprzyjają krzepnięciu istniejącego stanu, nie troszczą się o rozwój produkcji i dlatego stanowią twór niepożądany.

ETATYZM

P. minister omówił również zagadnienie etatyzmu, stwierdzając, iż etatyzm odgrywa ujemną rolę tylko wówczas jeżeli odstrasza inicjatywę prywatną. Za jedną z dalszych podstawowych zasad polityki przemysłowo - handlowej uważa p. minister zasadę fachowości oraz zasadę współpracy z sferami gospodarczymi jak również przestrzeganie harmonii we wszystkich poczynaniach gospodarczych.

Na zakończenie p. minister stwierdza, iż nie kieruje się żadną doktryną gospodarczą ponieważ racja stanu dyktuje mu konieczność regulowania życia gospodarczego drogą złotego środka najpewniej prowadzącą do celu.

Należy pomóc żydom w emigracji z Polski

POLSKI APEL DO PAŃSTW,

które wypędziły żydów

LONDYN, 17.2. (tel. wł.) Rada międzynarodowej Unii stowarzyszeń Ligi Narodów odbyła w Londynie 3-dniowe posiedzenie.

Z ramienia polskiej federacji towarzystw przyjaciół Ligi Narodów w obradach brali udział: Jan Dębski i Łypacewicz. Z omówionych zagadnień na podkreślenie zasługuje sprawa żydowska z powodu petycji delegacji palestyńskiej.

W sprawie rozwiązania kwestii żydowskiej, delegacja polska przedstawiła na posiedzeniu obszerny memoriał i złożyła wniosek, który domaga się:

1) otwarcia granic dla emigracji żydowskiej do państw, posiadających niewielki odsetek ludności żydowskiej, — przeważnie wskutek wypędzenia żydów z tych krajów w ciągu wielu stuleci.

2) udzielenia pomocy żydom w ich dążeniu do utworzenia siedziby narodowej w Palestynie, względnie na innym terytorium.

3) zorganizowania międzynarodowej pomocy finansowej dla akcji przesiedlenia żydów z krajów, gdzie z powodu ich nadmiernej liczby są oni ciężarem dla gospodarki narodowej.

Sprawa powyższa została powierzona nie komisji mniejszościowej, a komisji prawno-politycznej. Stało się to wskutek zasadniczego stanowiska delegacji polskiej, że dopóki traktaty mniejszościowe nie zostaną zastosowane do wszystkich państw, delegacja polska w pracach komisji mniejszościowej międzynarodowej unii stowarzyszeń Ligi Narodów udziału brać nie będzie.

Memoriał polski i wniosek delegacji polskiej wywołały wśród wszystkich delegacyj duże zainteresowanie.

Delegacja brytyjska i delegacja palestyńska zaproponowały aby udzielono im dłuższego czasu dla szczegółowego rozważenia zarówno memoriału jak i wniosków polskich.

Ponadto na komisji ekonomicznej rozpatrywano wniosek angielski w kwestii kolonialnej, który wywołał szereg zasadniczych zastrzeżeń delegacji polskiej i francuskiej.

Na miejsce ustępującego prezesa unii sen. belgijskiego Rollina rada powołała na prezesa b. ministra francuskiego prof. Borela, a na jednego z wiceprzewodniczących rady wybrano p. Dębskiego.

Interpelacja posł. Pełczyńskiej

w sprawie gorszących wybryków w Wilnie

WARSZAWA, 17.2. (tel. wł.) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu posłanka Pełczyńska złożyła interpelację w sprawie obrażającego uczucia narodu artykułu, umieszczonego w Dzienniku Wileńskim.

W dzienniku tym ukazał się artykuł prof. Cywińskiego, w którym autor znieważył naród polski przez zelżenie czci Marszałka Józefa Piłsudskiego. Brak natychmiastowej interwencji ze strony władz doprowadził do znanej ostrej reakcji korpusu oficerskiego garnizonu wileńskiego.

Ponadto grupy młodzieży zachowały się w niesłychany sposób, manifestując sympatię dla prof. Cywińskiego, na wiecu a następnie w pochodzie, w którym wznoszono okrzyki przeciw Armii.

Posłanka Pełczyńska zapytuje, jakich Rząd zamierza użyć środków celem uniemożliwienia na przyszłość podobnie gorszących zajść.

Jak wiadomo, prof. Cywiński oraz redaktor „Dziennika Wileńskiego" p. Zwierzyński są postawieni w stan oskarżenia z art. 152 k. k., który przewiduje karę do 3 lat więzienia lub aresztu za lżenie narodu lub państwa polskiego.

Centralny Okręg Przemysłowy

rozszerzony o 11 powiatów z województwa Kieleckiego

Teren C.O.P. został znacznie rozszerzony. Z województwa Kieleckiego włączono do Centralnego Okręgu Przemysłowego 11 powiatów, które zostaną uprzemysłowione.

W samych Kielcach wybudowane będą trzy fabryki, przy czym budowa ma być podjęta już z wiosną br.

Spodziewane jest zatrudnienie znacznej liczby bezrobotnych z terenu całego województwa Kieleckiego.

W związku z tym 20 marca br. odbędzie się w Sosnowcu zjazd Związku Izb przemysłowo - handlowych z całej Polski. Toczyć się będą obrady na temat inwestycyj w Centralnym Okręgu.

Między innymi na zjeździe wygłosi referat dyrektor departamentu, Martin.

Nie mamy nic przeciwko temu

Państwo żydowskie w Abisynii

pod protektoratem Włoch

PARYŻ, 17.2. (tel wł.) Stanowisko włoskie względem kwestji żydowskiej, określone w „Informazione Diplomatica" w którym Włochy występują za utworzeniem państwa żydowskiego ale nie w Palestynie, stało się powodem licznych komentarzy w kołach politycznych.

Podkreśla się dwie, niejako niezależne od siebie części tego oświadczenia.

Pierwsze mówi, że **Włochy nie prowadzą i nie będą prowadziły polityki antysemickiej** i że nie posiadają zagadnienia żydowskiego specyficznie włoskiego, że rząd faszystowski nie myślał i nie myśli o przedsięwzięciu środków politycznych ekonomicznych i moralnych, skierowanych przeciwko żydom, jako takim.

Druga część dotyczy kwestii Palestyny i w tej sprawie rząd włoski **występuje przeciwko tendencjom żydowskim, mającym na celu utworzenie niezależnego państwa na terenie dawnego zasiedlenia żydów.**

Równocześnie rząd włoski podkreśla, **że musi się stworzyć państwo żydowskie w jakiejś części świata i to państwo w pełnem tego słowa znaczeniu, zdolne do reprezentowania i ochrony normalną drogą dyplomatyczną i konsularną — wszystkich mas żydowskich, rozproszonych po świecie.**

Komentując tę drugą część oświadczenia polityce wyrażają przekonanie, **iż Włosi zamierzają oddać znaczną część Abisynii na osiedlenie się żydów i na utworzenie tam państwa żydowskiego — pod opieką włoską.**

Ten krok włoski ma być podyktowany z jednej strony chęcią utrzymania dobrych stosunków ze światem muzułmańskim, a to ze względu na rozgrywki polityczne z Anglią, a z drugiej strony ma przysporzyć Abisynji elementu kolonizacyjnego i środków finansowych na eksploatację tego kraju.

W tej sprawie ma być podjęta akcja dyplomatyczna w najbliższym czasie.

P. Józefkowicz

ZREZYGNOWAŁ Z PREZESURY MIĘDZYZWIĄZKOWEGO KOMITETU PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH

WARSZAWA, 17.2 (tel. wł.). Prezes międzyzwiązkowego Komitetu pracowników państwowych p. M. Józefkowicz nadesłał wczoraj list na ręce wiceprezesa tego komitetu p. St. Kwiatkowskiego z oświadczeniem, że rezygnuje z zajmowanego stanowiska. Decyzję swą motywuje trudnościami, na jakie napotkał w Centralnym Komitecie porozumiewawczym wskutek rozbieżności zdań w sprawie postulatów pracowników państwowych.

KTO WYGRAŁ?

10.000 zł na nr 66901

5.000 zł na n-ry: 6820 99956 101644

2.000 zł na nr 94739

1.000 zł na n-ry: 28037 28196 47139 80198 105762 106047 114988

Po 500 zł na n-ry: 19547 55829 62816 10925 108705 116961 117954 137038 143913 145986

Po 250 zł na n-ry: 7602 24398 35063 34431 46076 53414 69688 69557 91599 92825 92704 97184 99594 107747 112264 114465 117293 123055 140976 164985 146739 155856

Sprawy aprowizacyjne i pomocnicza służba wojskowa

w obradach Rady ministrów

Zagadnienia aprowizacyjne — w związku z ostatnimi uchwałami Komitetu Obrony Rzplitej — omawiała ostatnio Rada ministrów.

By zapewnić sprawne działanie aparatu aprowizacyjnego i przystosować do potrzeb obrony państwa, sprawy aprowizacyjne powierzono ministrowi rolnictwa.

Sprawami aprowizacyjnymi w rozumieniu dekretu, są sprawy związane z zapewnieniem zaopatrzenia sił zbrojnych, ludności cywilnej i zwierząt gospodarskich w przedmioty powszedniego użytku, z uwzględnieniem potrzeb gotowości obronnej Państwa.

Przedmiotem powszedniego użytku są artykuły, służące do zaspakajania koniecznych potrzeb życiowych ludności i zwierząt gospodarskich, a mianowicie żywność, odzież, opał, oświetlenie i artykuły higieny codziennej.

Rada ministrów przyjęła projekt zmiany rozporządzenia o uposażeniu wojska i marynarki wojennej. Chodzi o dostosowanie przepisów do nowej pragmatyki oficerskiej.

Następnie uchwalono rozporządzenie o przysposobieniu do wojskowej służby pomocniczej. Czas trwania ćwiczeń ma być tak określony, by powołani do ich odbywania byli jak najmniej narażeni na trudności w wykonywaniu zawodu lub odbywaniu studiów.

Rada ministrów zarządziła rozwiązanie sejmików wojewódzkich w Toruniu i Poznaniu. Przeprowadzone będą nowe wybory do samorządu wojewódzkich obu województw ze względu na mającą nastąpić z dniem 1 kwietnia 1938 zmianą ich granic.

Wreszcie uchwalono rozporządzenie w sprawie ulg w opłatach od pojazdów mechanicznych na Państwowy Fundusz Drogowy.

Austriacki min. spr. wewn.

PRZYBYŁ PO DALSZE ROZKAZY DO BERLINA

WIEDEŃ, 17.2. (tel. wł.) Z więzień austriackich zwolniono około 700 narodowych socjalistów, między innymi skazanego na dożywotnie więzienie byłego posła austriackiego w Rzymie, Rintelena, skompromitowanego współudziałem w zamordowaniu Dolfussa.

Nowomianowany minister spraw wewnętrznych Seyss - Inquart, narodowy socjalista, wyjechał do Berlina. Cele tej wizyty nie są bliżej znane.

W kołach politycznych utrzymują, że w czasie swego pobytu w Berlinie minister Seyss-Inquart odbędzie rozmowy z kanclerzem Rzeszy, z ministrem spraw zagr. von Ribbentropem oraz marszałkiem Goeringiem.

BERLIN, 17.2. (tel. wł.) Oficjalnie komunikują, że kanclerz Hitler przyjął na audiencji austriackiego ministra spr. wewn. Seyss-Inquarta, z którym odbył dłuższą rozmowę.

Przyjazd ministra Inquarta wywołał rozliczne komentarze w prasie francuskiej i angielskiej. Przeważa opinia, że minister austriacki przybył do Berlina po dalsze instrukcje.

Po 3 latach i 8 mies. aresztu

WALDEMARAS NA WOLNOŚCI

KOWNO, 17.2. Wypuszczony na wolność Waldemaras przebył w areszcie 3 lata i 8 miesięcy.

Zwolnienie nastąpiło dopiero wczoraj, t. zn. po uroczystościach niepodległości w których właściwie Waldemaras powinien brać udział, jako jeden z członków „Taryby" i pierwszy szef rządu w niepodległej Litwie.

Waldemaras udał się w towarzystwie swoich przyjaciół do Jeziorasów, gdzie zamieszka parę tygodni. Po załatwieniu niezbędnych formalności będzie mógł wyjechać za granicę.

Prawdopodobnie Waldemaras zamieszka w Belgii lub Francji, jeśli nie zdecyduje się na wyjazd do Ameryki Półn., gdzie tamtejsza kolonia litewska podobno bardzo chętnie udzieliłaby mu gościny.

Straszna śmierć profesora

od wybuchu lampy naftowej

W tragiczny sposób zakończył życie 82-letni **emerytowany profesor seminarium Bolesław Gryf-Marcinkowski**, zamieszkały w Żabikowie pod Poznaniem.

Profesor przyjechał do znajomych w Śmiglu i zatrzymał się na noc u nauczyciela p. Augustyniaka.

Około północy gospodarz udał się do kuchni, aby przygotować herbatę.

Gdy wrócił po kilku minutach oczom jego przedstawił się **straszny widok**.

W ciemnym i pełnym dymu pokoju na podłodze leżał prof. Marcinkowski, na którym **tliły się resztki ubrania**.

Mimo natychmiastowej pomocy prof. Marcinkowski **zmarł**.

Według wszelkiego prawdopodobieństwa nastąpił wybuch lampy naftowej, **a płonąca nafta oblała emeryta**.

Śp. prof. Marcinkowski był osobistością niezwykle popularną w szerokich sferach wielkopolskiego nauczycielstwa.

H. RABL

POŻAR W LONDYNIE

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA

33)

Chłopak poczerwieniał i z niepewną miną wskazał oczami na dziennikarza.

— Pan Łętowski już mówił mi o tym. Sądzę jednak, że to nie ma sensu.

— Oczywiście... — mruknął Janek i spuścił głowę.

— Dlaczego pani sądzi, że to nie ma sensu? — podjął Marek. — Janek już na własną rękę wystarał się o parę dni urlopu. Jest trochę obeznany z fotografią, może mi pomóc i zapewniam panią, że się przy tym nie przepracuje. Jeszcze tydzień będę w Londynie. Było by mi bardzo przyjemnie, gdyby ten czas u mnie spędził.

Łyżeczka z lodami, którą chłopak niósł do ust zatrzymała się w pół drogi. Patrzał na Konstancję z natężoną uwagą.

Zwlekała z odpowiedzią, zastanawiała się. Jeszcze wczoraj spostrzegła, że chłopak nie był szczęśliwy, widocznie w szkole nie było mu dobrze. Ale co z nim zrobić? Zabrać do siebie nie mogła. Rom?.. O, nie! nie odda mu Janka za nic na świecie! Był jej synem, tylko do niej należał. Rom nie mógł żadnych praw do nie go rościć... Nurtowała w niej ciągle uraza do tego człowieka i jeśli rozsądek usprawiedliwiał przynajmniej częściowo jego postępowanie, to w głębi serca nie mogła mu darować, że kiedyś ją opuścił.

Może pozmieść Janka do innej szkoły? — myślała. — Może tam się będzie czuł lepiej niż u Taylora?...

— Gdybym wiedziała, że nie będzie dla pana ciężarem...—zaczęła niepewnie.

— Ach, proszę pani, o tym nie ma mowy! Od wczorajszej nocy takeśmy się zaprzyjaźnili, że na pewno obaj będziemy z tego zadowoleni. Trochę poduczę Janka fotografii... to jest bardzo ciekawe, proszę pani, i ma pewno go zainteresuje, a takie specjalne wiadomości też się mogą przydać! — dowodził gorąco z myślą, że w ten sposób będzie mógł częściej widywać tę niezwykle piękna kobietę. Uczuł się niemal szczęśliwy, gdy się zgodziła.

— Już muszę odejść — powiedziała wkrótce. — Zadzwonię do pana i do Janka dziś albo jutro przed południem. Znów się zobaczymy, dobrze? — wyciągnęła rękę na pożegnanie. — Jestem taka wdzięczna panu, panie Łętowski, taka wdzięczna... że po prostu słów nie znajduję.

Ucałowała chłopca w czoło i wyszła.

— Bardzo mile z jej strony... — zauważył wzamyśleniu Janek, patrząc za panią van Bevergen i nie rozumiejąc, dlaczego w odpowiedzi na to usłyszał od Marka, że jest skończonym głuptasem.

* * *

Konstancja osądziła, iż powinna jednak zawiadomić osobiście Hedę, że chłopak się znalazł.

— Wyjdę dziś po południu — powiedziała do Bevergena. — Ty też będziesz zajęty, prawda?

Bevergen popatrzał na nią uważnie i pokręcił głową.

— Nie... — odpowiedział trochę niepewnie. — Dziś resztę dnia jestem wolny. Chciałem ci zaproponować właśnie, abyśmy poszli gdzie razem... Od przyjazdu do Londynu byłem taki zapracowany, że nie mogłem ci poświęcić ani godziny czasu. Czy nie dało by się przełożyć twojej wizyty czy sprawy na jutro, albo pojutrze? Sprawiłabyś mi wielką przyjemność.

— Nie, muszę wyjść — odpowiedziała sucho.

Bevergen zrezygnował i nie poruszał już tego tematu.

Pod pierwszym lepszym pretekstem Konstancja odeszła do swego pokoju. Przebierając się powoli, rozmyślała, co pocznie, jeśli Bevergen zacznie robić trudności. Dopóki był zajęty sprawami mogła rozporządzać dowolnie czasem, teraz gotów zauważyć i sprzeciwić się tajemniczym wycieczkom do miasta. Żałowała już, że odpowiedziała mu tak zimno.

Ale była pod świeżym wrażeniem nowych, bardzo silnych przeżyć: Janek przesłonił wszystko, zajął jej myśli i uczucia tym więcej, że zrozumiała z rozpaczliwą jasnością, jak bardzo wobec niego zawiniła. Chłopak miał słuszność — w tych warunkach nie mógł być szczęśliwy. Wszak nie znał matki ani ojca, rósł wśród obcych i Bóg wie, jakich ludzi

(C. d. n.)

Wiara we własne siły i w przyszłość

O ZDROWE MYŚLENIE GOSPODARCZE

Józef Piłsudski swym daleko w przyszłość sięgającym spojrzeniem widział, iż epoka współczesna stanowić będzie na wszystkich polach okres walki i rywalizacji międzynarodowej. Stąd pochodzą jego słowa, iż po „wyścigu krwi" nadchodzi „wyścig pracy". Widząc zbliżającą się walkę, Wielki Marszałek dążył do wychowania w Polsce nowego typu człowieka, człowieka twórczej i zdobywczej pracy, pełnego wiary we własne siły i w przyszłość Państwa Polskiego. Na każdym kroku tępił on kwietyzm i bierność oraz skłonność do jękliwego „biadolenia".

Praca wychowawcza Józefa Piłsudskiego dała poważne rezultaty pozytywne. Coraz szersze rzesze społeczeństwa przechodziły przez proces odrodzenia moralnego, stwarzającego nowy typ człowieka i obywatela.

Mimo to do dziś dnia we wszystkich niemal dziedzinach naszego życia zbiorowego pojawiają się **jękliwe, sceptyczne i niezadowolone widma przeszłości. Rzadko występują one z otwartą przyłbicą. Częściej działają z ukrycia, wstydliwie. Przemycają negację i pesymizm pod pozorami obiektywizmu czy troski o przyszłość.**

Znamienny przykład ujemnego myślenia gospodarczego obserwować możemy np. ostatnio wobec występującej coraz intensywniej poprawy koniunktur gospodarczych, wobec wielkiego planu inwestycyjnego. Dokonywująca się praca nad „podciągnięciem Polski wzwyż" — regulacja rzek i budowa kanałów, gigantycznych zapór wodnych, powstawanie nowych central energetycznych, oraz nowych wielkich kompleksów wytwórczych — zawiera w sobie dużą dozę porywającego romantyzmu, który sam przez się nastraja optymistycznie i napawa wiarą w przyszłość.

Zdrowy optymizm i wiara w przyszłość, to podstawowe elementy psychologiczne, na których opierać się musi dalsza twórcza praca nad zwiększaniem potencjału gospodarczego kraju. Rozumie się samo przez się, że **nie może to być optymizm łatwy i powierzchowny, zadawalający się już osiągniętymi rezultatami, ale optymizm twórczy, nie unikający widoku piętrzących się trudności, wierzący w ich przełamanie przez zmobilizowanie sił moralnych i materialnych całego społeczeństwa.**

Nie wszyscy jednak są tego zdania. Od czasu do czasu — na szczęście rzadko — pojawiają się widma przeszłości, bądź to próbujące insynuować, że „nie jest tak dobrze, jak nam się wydaje", lub usiłujące w imię teoretycznych formalnych założeń utrudniać ofensywę gospodarczą. Dlaczego i po co — nie wiadomo. Odnosi się wrażenie, jak gdyby ludzie ci dążyli do pohamowania rozpędu twórczego narodu i jak gdyby woleli, by wszystko pozostało po staremu.

Próbkę tego rodzaju sposobu myślenia stanowi np. fakt, że istnieją ludzie, próbujący przy pomocy cyfr statystycznych udowodnić, że postęp, jaki na polu gospodarczym w ostatnich dwu latach uczyniła polska gospodarka, jest znacznie słabszy, aniżeli postęp, osiągnięty w tej dziedzinie zagranicą. Dla celów porównawczych posługują się tacy autorzy danymi statystycznymi za r. 1936, wykazując, że podczas gdy w takich krajach, jak chociażby Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Niemcy itp. cyfry produkcyjne w roku 1936 znacznie przekroczyły poziom przedkryzysowy, — to w Polsce utrzymywały się one znacznie poniżej tego poziomu. **Tendencyjność tego rodzaju przedstawiania jest oczywista. Nie uwzględnia się tu bowiem znacznie dla Polski pomyślniejszych cyfr z roku 1937, tj. okresu, w którym równocześnie tempo poprawy gospodarczej w mocarstwach zagranicznych znacznie osłabło.** Jednocześnie tacy pesymiści nie biorą pod uwagę faktu, iż poprawa koniunkturalna w Polsce wystąpiła z opóźnieniem, wskutek czego liczyć się należy, że okres nadchodzący przyniesie dalszą zwyżkę cyfr produkcji, obrotów i przeciągnięcie w tych dziedzinach poziomu przedkryzysowego.

Przykładów takiego pesymistycznego myślenia można by mnożyć wiele. Wszystkie one wskazują, iż duch negacji, bezpłodnej krytyki i szukania dziury w całym nie został wytępiony w Polsce bez reszty. Zaprzęga się go w razie potrzeby w rydwan tych czy innych interesów partykularnych w nadziei, że natrafi na oddźwięk w społeczeństwie.

Te nadzieje zawodzą jednak. W Polsce zwyciężył bowiem duch zdrowego optymizmu, wiary we własne siły i w przyszłość, a wielkie prace inwestycyjne stały się widomym źródłem otuchy i przedmiotem ogólnego podziwu.

Dr B. Rm.

Co będzie dalej w Austrii?

Rezultaty spotkania Schuschnigga z Hitlerem

Rezultaty niespodziewanej wizyty z dnia 12 bm. kanclerza austriackiego Schuschnigga w Bechtesgaden, wypoczynkowej posiadłości Hitlera, zostały już ujawnione. Wspólny komunikat niemiecko-austriacki ogłoszony w trzy dni później jednocześnie w Berlinie i Wiedniu stwierdza, że celem rozmów było usunięcie trudności w wykonaniu w praktyce ugody niemiecko - austriackiej z 11 lipca 1936 r. i że Austria i Niemcy **„postanawiają niezwłocznie wprowadzić zarządzenia zapewniające tak ścisłe i przyjacielskie stosunki między obu państwami, jak odpowiada to historji i ogólnym interesom narodu niemieckiego".**

Jednocześnie nastąpiła dość daleko idąca rekonstrukcja rządu austriackiego. W nowym rządzie austriackim jest czterech czy nawet pięciu mężów zaufania kół narodowo - socjalistycznych. Pozycję najważniejszą wśród nich zajął radca stanu Seyss Inquart, który został ministrem spraw wewnętrznych.

Cóż oznacza ta rekonstrukcja rządu i czego jeszcze należy oczekiwać po rozmowie Schuschnigga z Hitlerem? Kanclerz Schuschnigg oświadczył na odprawie kierowników Frontu Ojczyźnianego, **że niepodległość Austrii nie ulega zakwestionowaniu i że nie należy oczekiwać żadnych zmian w wyłącznym stanowisku Frontu Ojczyźnianego, jako jedynej legalnej siły politycznej w Austrii, ani też w dotychczasowej konstytucji.**

Obecna sytuacja Austrii jest niewątpliwie wynikiem istnienia t. zw. osi Rzym — Berlin. Dopóki nie było porozumienia i współdziałania włosko-niemieckiego, sytuacja Austrii, opierającej się o Włochy była łatwiejsza. Obecnie nie zostało usunięte krzyżowanie się interesów włoskich i niemieckich nad Dunajem ale względy polityczne szerszej natury narzucają Rzymowi i Berlinowi współdziałanie, które zmusza też Austrię do przystosowania do tego swej polityki. Jak się dalej potoczy rozwój wypadków w Wiedniu, zależy w dalszym ciągu w wielkiej mierze od stosunków na linji Rzym — Berlin. Na inne gwarancje (Liga Narodów, Francja, Anglja) niepodległości Austrii mogą austriackie czynniki kierownicze liczyć w mniejszej mierze.

Z DNIA

LEGJONIŚCI I PEOWIACY BĘDĄ STANOWIĆ TRZON RAD WOJEW. O. Z. N.

Przy kompletowaniu rad wojewódzkich Obozu Zjednoczenia Narodowego w szeregu województw trzon składu tych rad został oparty na działaczach, rekrutujących się z kół legjonowych i peowiackich.

W skład tych rad ma wejść wielu działaczy legjonowych i peowiackich, którzy do tej pory nie brali zbyt czynnego udziału w życiu politycznym.

NIE BĘDZIE SEKTORÓW W OZN

W najbliższym czasie nastąpi centralizacja w Obozie Zjednoczenia Narodowego, a to w ten sposób, że zostaną zlikwidowane t. zw. sektory: wiejski, miejski i robotniczy. Pozostanie tylko odrębny sektor młodzieżowy — Służby Młodych pod kierownictwem majora Galinata, który wykazał duże zdolności organizacyjne.

REWIZJA W KIELECKIEJ IZBIE ROLNICZEJ

Od kilku dni przeprowadzana jest rewizja w kieleckiej Izbie rolniczej, której prezesem jest poseł Tomasz Kozłowski, przewodniczący sejmowej komisji budżetowej. Wobec zarządzenia rewizji przez Ministerstwo rolnictwa poseł Kozłowski nie opuszcza Kielc, mimo iż obecnie odbywa się w Sejmie dyskusja generalna. Posunięcie Ministerstwa rolnictwa na terenie Kielc znalazło silne echo w kuluarach sejmowych i jest przedmiotem komentarzy.

ODROCZENIE WYBORÓW W ŁODZI I POZNANIU

Pod przewodnictwem wicemarszałka Podoskiego odbyło się posiedzenie sejmowej komisji specjalnej do spraw samorządu miejskiego poświęcone rządowemu projektowi ustawy o odroczeniu wyborów radnych miejskich w Łodzi i Poznaniu.

Po obszernej dyskusji projekt został przyjęty, przy czym komisja uchwaliła następującą rezolucję:

Sejm wzywa rząd do przedłożenia ustawy, zawierającej szczegółowe przepisy wyborcze do ciał ustrojowych samorządu terytorialnego, a więc miejskiego, wiejskiego i powiatowego. Ustawa ta winna być przedłożona Izbom ustawodawczym w takim czasie, aby nadchodzące wybory do ciał ustrojowych samorządu terytorjalnego odbyć się mogły już na jej podstawie.

Kraj, który się broni — nie ginie

KRÓL-BOHATER

(W czwartą rocznicę tragicznego zgonu Alberta I, króla Belgów)

(Korespondencja własna)

Bruksela, w lutym.

W połowie lutego minęło cztery lata od dnia tragicznego zgonu króla Belgów Alberta I. Albert I jest jedną z najbardziej świetlanych postaci wśród naczelników państw naszego stulecia. Bezpośrednio po tragicznym wypadku wielki pisarz belgijski Maurycy Maeterlinck, pisał:

„Wielki ten król, którego słusznie nazywano królem-żołnierzem lub królem-rycerzem, był przede wszystkim królem sumiennym. Król nie ma prawa rozwijać specjalnie któregoś ze swych najbardziej nawet niezwykłych talentów. To, co wolno artyście lub uczonemu, jemu jest wzbronione. Król musi w jednakowym stopniu rozwijać inteligencję, wrażliwość, rozsądek, prawość i dobroć. Król musi promieniować światłem czystym, równym, silnym i stałym. Tak też czynił król Albert. Nie łatwą jest rzeczą być nienagannym w życiu prywatnym, ale pozostać na tronie człowiekiem uczciwym w najpiękniejszym tego słowa znaczeniu, człowiekiem sprawiedliwym i dobrym bez wahań, bez pomyłek i bez słabości, dane jest jedynie wielkim królom. Jeśliby ten, którego dzisiaj opłakujemy, nie miał prawa do tego miana, musielibyśmy sobie powiedzieć, że nie było i nie będzie nigdy wielkich królów na tej ziemi".

Dnia 23 grudnia 1909 r. książę Albert wstąpił na tron belgijski, jako Albert I. W owych czasach wewnętrzna sytuacja polityczna Belgii była niezwykle naprężona. Panująca dotąd partia katolicka zaczęła tracić wpływy na korzyść liberałów i socjalistów. Król od razu wzniósł się ponad kłótnie partyjne i

przede wszystkim zajął się organizacją obrony narodowej.

Już wówczas miał niejasne przeczucie, że Belgia zmuszona będzie odegrać ważną rolę w zbliżającym się kataklizmie dziejowym. Miał jeszcze świeżo w pamięci przepowiednie króla rumuńskiego Karola I:

„Cud z 1870 roku nie powtórzy się!"

Była to oczywiście aluzja do ówczesnego uszanowania neutralności Belgii. Podróż, jaką król Albert odbył do Niemiec w listopadzie 1913 r., aby objąć honorowe dowództwo pułku hanowerskiego dragonów, i w czasie której cesarz Wilhelm II oraz szef sztabu von Moltke próbowali zastraszyć go, utwierdziły młodego króla w jego przewidywaniach.

Gdy wojska niemieckie wkroczyły do Belgii, król Albert zwołał parlament i wygłosił pamiętną mowę:

„Wierzę w naszą przyszłość: kraj, który się broni, wzbudza szacunek kraj taki nie ginie!"

I wtedy rozpoczęła się bohaterska obrona armii belgijskiej, która przygotowała historyczny „cud nad Marną" i uratowała Aljantów. Albert I stanął na czele swych wojsk. Bronił honoru swego narodu na małym skrawku terytorium, jaki pozostał mu za Yserą. Albert I był jedynym naczelnikiem państwa, który wojnę światową niemal całkowicie przeżył w pierwszej linii okopów, wśród swoich żołnierzy. Rażącą niesprawiedliwością było by pominięcie milczeniem bohaterskich wysiłków królowej Elżbiety, która towarzyszyła mężowi w najcięższych chwilach na froncie, niosąc pomoc i ukojenie rannym.

Gdy po zwycięskiej ofensywie wojsk aljanckich król Albert I wkroczył w roku 1918 wśród nieopisanego entuzjazmu ludności do odzyskanej stolicy, natychmiast zajął się odbudową zrujnowanej czteroletnią pożogą ojczyzny. Miasta były w ruinach, Antwerpia niemal martwa, skarb pusty.

Ale Belgowie są narodem wytrwałym. Zabrali się do pracy i odbudowali swoją ojczyznę jeszcze piękniej — niż przedtem. Król skierował wszystkie wysiłki ku wewnętrznej reorganizacji kraju i ustabilizowaniu polityki zagranicznej. Miał jeszcze wiele zadań przed sobą, gdy zginął romantyczną i tragiczną śmiercią.

K. F.

Województwo Kieleckie przykładem dla całej Polski

WZROST PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ I HANDLU WEWNĘTRZNEGO

Z PLENARNEGO ZEBRANIA IZBY PRZEMYSŁOWO-HANDLOWEJ W SOSNOWCU

Onegdaj odbyło się, pod przewodnictwem wiceprezesa Al. Steinhagena, XIII plenarne zebranie Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu.

Po otwarciu zebrania, wiceprezes Steinhagen poświęcił kilka serdecznych słów zmarłemu wiceprezesowi Izby inż. Ignacemu Bereszko, którego pamięć zebrani uczcili przez powstanie i jednominutową ciszę.

Następnie przewodniczący powitał przedstawicieli Kieleckiego Urzędu wojewódzkiego i Kieleckiej Izby skarbowej, poczym — po przyjęciu protokułu z ostatniego plenarnego zebrania Izby — wygłosił obszerne przemówienie na temat sytuacji gospodarczej w r. 1937 w Polsce, ze szczególnym uwzględnieniem spraw woj. Kieleckiego. Przemiany w ogólnej produkcji przemysłowej w Polsce w okresie od r. 1928, t. j. od daty kryzysu gospodarczego — do r. 1937 włącznie, wiceprezes Steinhagen scharakteryzował w następujący sposób:

Rok 1937 — rokiem koniunktury

Jeżeli w 1928 r. polski przemysł wytwarzał 100 jednostek miary produkcji, to następnie przez 4 lata do 1932 r. produkcja, według obliczeń Instytutu Badania Koniunktur Gospodarczych i Cen, spadła z górą o 46 jednostek, do niespełna 54, osiągając najniższy poziom w okresie kryzysowym. Od tego stanu przez 4 lata pewnej poprawy koniunktury, produkcja przemysłowa w Polsce nie zdołała odrobić do 1936 r. nawet w połowie wszystkiego tego, co straciła w ciągu 4 lat recesji gospodarczej, mianowicie zwiększyła się o 18, czyli do 72 jednostek. Jak więc widać, proces odbudowy życia przemysłowego w kraju w okresie do 1936 r. włącznie odbywał się bardzo wolno, gdyż średnia zwyżka roczna produkcji wynosiła zaledwie 4,5 jednostek. **Przełom, i to zasadniczy, nastąpił dopiero w ostatnim 1937 r., w którym produkcja osiągnęła cyfrę 85 jednostek, czyli powiększyła się o 13 jednostek, t.j. o 18%, w porównaniu ze stanem w roku 1936.** W ten sposób r. 1937, piąty w okresie ożywiania się życia przemysłowego w Polsce po przebytym kryzysie, dał zwyżkę produkcji prawie taką, jaką przyniosły przeciętnie trzy poprzedzające lata. Tak więc rok ubiegły wykazał u nas znaczne przyspieszenie odbudowy życia gospodarczego w dziedzinie produkcji przemysłowej.

Odbudowa rentowności warsztatów rolnych

Jednocześnie w 1937 r. nastąpiło znaczne polepszenie stytuacji w dziedzinie gospodarki rolnej, ale już z przyczyn innego rodzaju niż w przemyśle. Mianowicie na polepszenie to wpłynęła nie zwyżka produkcji, lecz cen artykułów rolnych, skutkiem czego nastąpiła poważna odbudowa rentowności warsztatów rolnych. Te dwie znaczne i szybkie — w porównaniu ze stanem w latach poprzednich — zwyżki w 1937 r. produkcji w przemyśle (o 18%) i cen w rolnictwie (o 27%), **stanowią podstawowe czynniki poważnego polepszenia się życia gospodarczego Polski, które spowodowały dalsze dodatnie objawy w życiu gospodarczym, w postaci zwiększenia dochodów Skarbu Państwa, ożywienia ruchu inwestycyjnego w zakresie zarówno budownictwa publicznego jak i prywatnego, wzmożenia stanu zatrudnienia obok zmniejszenia bezrobocia, wzrostu wkładów oszczędnościowych i t.p.**

Sytuacja w województwie Kieleckim

Przechodząc do omówienia sytuacji gospodarczej okręgu Izby, wiceprezes Steinhagen podkreślił, że kształtowała się ona mniej więcej w analogiczny sposób, jak w całym kraju, z pewnymi tylko odchyleniami. Jeśli chodzi o sytuację rolnictwa, to uległa ona podobnie, jak w całej Polsce, polepszeniu, dzięki zwyżce o ok. 25% od jesieni 1936 r. do jesieni 1937 r. cen główniejszych zbóż.

Również w górnictwie, hutnictwie i przemyśle przetwórczym zaszły w r. 1937 zmiany na lepsze — które mówca zilustrował licznymi danymi statystycznymi, zebranymi przez Izbę — głównie skutkiem zwiększenia produkcji (w granicach od 3 do 67% dla poszczególnych gałęzi przemysłu), a w nielicznych wypadkach także w następstwie zwyżki cen (te ostatnie zwyżkowały w 1937 r. w stosunku do roku poprzedniego dla wyrobów gotowych o 2%, dla surowców zaś i półfabrykatów o 10%).

Przy tym w 1937 r. górnictwo, hutnictwo i przemysł przetwórczy okręgu Izby przejawiły wybitną ekspansję w zdobywaniu rynków zagranicznych,

wyprzedzając pod tym względem przemysł całej Polski

Tak np. w II kwartale r. ub., gdy obroty eksportowe całej Polski zwiększyły się o 16% w porównaniu z II kwartałem 1936 roku, to zwiększenie się tych obrotów na terenie województwa Kieleckiego doszło do 93%. W następnym III kwartale r. ub. zwiększenie się obrotów eksportowych wynosiło: dla Polski 14%, dla województwa Kieleckiego 46%. W ogólnym wyniku w 1937 r. obroty eksportowe całej Polski zwiększyły się o 16%, **zaś województwa Kieleckiego o 44%.**

Ponieważ wzrost eksportu posiada wielkie znaczenie nie tylko z tego względu, że zwiększa produkcję i obniża bezrobocie, lecz również i dlatego, iż wzmaga aktywność polskiego bilansu handlowego i przyczynia się do czynnego salda bilansu płatniczego, przeto wybitna ekspansja eksportowa, **jaką przemysł województwa Kieleckiego przejawiał w 1937 r., zasługuje na specjalne podkreślenie.**

Wzrost handlu wewnętrzn. woj. Kieleckiego

Dodatnie wyniki, dzięki zwiększeniu zbytu, osiągnął również handel wewnętrzny województwa Kieleckiego, którego obroty wartościowe w ostatnim IV kwartale 1937 r. zwiększyły się w stosunku do obrotów w analogicznym kwartale 1936 r. w niektórych ważniejszych branżach od 2 do 37%.

Poważny wzrost produkcji i zbytu przemysłu w 1937 r. przyczynił się w konsekwencji do polepszenia w znacznej mierze **warunków bytowania szerokich mas robotniczych, skutkiem powiększenia się stanu zatrudnienia i podwyżki płac, jak również skutkiem spadku bezrobocia.**

Charakterystyczne jest przy tym, że gdy 1937 r. był pierwszym dla całej Polski, w którym ilość bezrobotnych była niższa niż w poprzednim roku, na terenie woj. Kieleckiego stan ten miał miejsce już w poprzednich latach. Okoliczność ta jest więc niezbitym dowodem, **że na terenie woj. Kieleckiego zachodzi znacznie szybszy — skutkiem większej ekspansji życia przemysłowego — proces likwidacji bezrobocia, aniżeli na terenie całej Polski.**

Prace Izby

Następnie wicedyrektor Siekański oraz radca prawny Braun złożyli kolejno sprawozdania z ostatnich ważniejszych prac Izby z dziedziny handlu zagranicznego, spraw komunikacyjnych, szkolnictwa zawodowego oraz z dziedziny prawa i administracji stosunków gospodarczych i zagadnień socjalnych, które to sprawozdania przyjęte zostały do zatwierdzającej wiadomości.

W związku ze sprawozdaniem radcy prawnego Brauna na temat spraw socjalnych, a w szczególności kwestią zniesienia ulg w opłacie składek ubezpieczeniowych, radca Laubitz zgłosił następującą rezolucję:

Przeciwko przywróceniu dawnych norm składek ubezpieczeniowych

„Powołując się na uchwałę Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu z dnia 20 października 1937 r., stwierdzającą, iż przywrócenie dawnego poziomu składek, który stanowił nadmierne obciążenie dochodu społecznego na rzecz ubezpieczeń, byłoby nad wyraz niebezpieczne i stanowiłoby czynnik hamujący procesy poprawy gospodarczej, Zebranie plenarne Izby przemysłowo - handlowej w Sosnowcu wyraża przeświadczenie, iż sprawa powyższa zostanie ostatecznie załatwiona w sposób, zgodny ze stanowiskiem Rządu i jednolitą opinią życia gospodarczego, wypowiadającego się za przedłużeniem powyższej ulgi. Izba wyraża przy tym przekonanie, iż okres przedłużenia ulg winien być użyty na dokonanie tego rodzaju rewizji założeń systemu ubezpieczeń długoterminowych, któraby pozwoliła na trwałą redukcję obciążeń z tytułu świadczeń socjalnych".

Rezolucję powyższą zebranie plenarne Izby przyjęło jednomyślnie.

O wyzwolenie sił twórczych w gospodarce narodowej

W następnym punkcie porządku obrad, radca prawny Braun omówił zagadnienie nowych prądów w dziedzinie organizacji życia gospodarczego. Nawiązując do swego sprawozdania na poprzednim zebraniu plenarnym Izby, w którym zapowiedział referent aktualność tego zagadnienia, tudzież do ożywionej dyskusji prasowej, jaka się rozwinęła ostatnio wokół sprawy reformy organizacji gospodarczych i interwencjonizmu państwowego, **scharakteryzował mec. Braun stanowisko Ministerstwa przemysłu i handlu, dążącego do reformy obecnego chaotycznego interwencjonizmu państwowego.**

Przedmiotem dyskusji w najbliższym czasie będzie sprawa ewentualnego powołania do życia organizacji samorządu branżowego i przekazania tego rodzaju związkom branżowym szeregu dotychczasowych uprawnień administracji rządowej, **a to w przeświadczeniu, że życie gospodarcze w poczuciu odpowiedzialności wobec Państwa jest zdolne do przejęcia i wykonania nowych zadań, koniecznych z punktu widzenia interesu ogólnego.** Celem tak pojętych organizacyj byłoby prowadzenie takiej polityki gospodarczej, któraby nadawała wprawdzie jednolity kierunek pracy poszczególnych przedsiębiorstw, zgodnie z interesem Państwa, **lecz nie wprowadzała zamętu i nie dających się obliczyć elementów przypadkowości do kalkulacji gospodarczej.**

Miałoby ono ułatwiać poszczególnym gałęziom gospodarczym rozwiązywanie zadań w zakresie tak skomplikowanych dziś warunków produkcji i obrotu gospodarczego, zwłaszcza w zakresie gospodarki surowcowej i metod sprzedaży, a przede wszystkim eksportu. Celem tej polityki byłoby dalej zapewnienie realizacji specyficznych zadań w zakresie uprzemysłowienia kraju pod kątem widzenia jego obronności, potrzeb demograficznych i t.d. przez samo życie gospodarcze bez potrzeby uciekania się do przedsiębiorczości państwowej. Celem — wreszcie racjonalnej polityki interwencyjnej, prowadzonej przez samorząd branżowy, **byłoby dążenie do wyzwolenia tkwiących w gospodarce narodowej sił twórczych, a więc działanie dynamiczne, nie zaś tylko obrona i stabilizacja obecnego stanu rzeczy. Naturalny podział kompetencji** pomiędzy samorządem branżowym, a izbami przemysłowo - handlowymi polegałby na tym iż samorząd branżowy byłby organizacją samorządową pionową, jednobranżową, powołaną do wykonania konkretnych zadań w zakresie określonej gałęzi życia gospodarczego, **natomiast izby przemysłowo - handlowe stanowiłyby organizację poziomą, terytorialną, prześwietlającą zagadnienia gospodarcze z punktu widzenia ogólnego, wielobranżowego.**

W zakończeniu zaznaczył referent, iż tezy te będą w najbliższym czasie przedmiotem szczegółowych prac Izby, która zajmie wobec nich stanowisko.

Reforma podatkowa

Z kolei wicedyr. Siekański zreferował sprawę nowych projektów ustaw podatkowych, dotyczących podatku dochodowego, opłat stemplowych, ulg inwestycyjnych, kart rejestracyjnych, podatku obrotowego, wreszcie ustawy o finansach komunalnych. Wicedyr. Siekański zaznaczył przy tej sposobności, że projekty te mają być — według oświadczenia p. ministra skarbu — wstępem do zasadniczej reformy podatkowej, jaką zamierza przeprowadzić Ministerstwo skarbu.

Sekcje przemysłowa i handlowa Izby, po zapoznaniu się z całokształtem spraw, biorąc pod uwagę obecną sytuację, **wypowiedziały się za całkowitym zniesieniem świadectw przemysłowych i wkalkulowaniem ich cen do podatku obrotowego, włączając do tego również opłaty na rzecz samorządów gospodarczego i terytorialnego** oraz na szkolnictwo zawodowe. Sekcje zastrzegły jednak, aby ekwiwalent za zniesione świadectwa przemysłowe był obliczony słusznie i sprawiedliwie tak, aby nie obciążył ponad miarę przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych oraz by została zakreślona górna granica obrotów.

W wyniku przeprowadzonej dyskusji nad sprawozdaniem wicedyr. Siekańskiego, plenarne zebranie Izby zaakceptowało całkowicie stanowisko, zajęte przez Sekcję przemysłową i handlową.

Izba prostuje pogłoski o podziale woj. Kieleckiego

Na zapytanie radcy Dietla, czy i o ile odpowiedają prawdzie notatki prasowe, o mającym nastąpić w najbliższym czasie przyłączeniu powiatu Częstochowskiego do województwa Łódzkiego, zaś Zagłębia Dąbrowskiego do województwa Śląskiego, dyrektor Izby Gadomski oświadczył, że wiadomości te nie odpowiadają istotnemu stanowi rzeczy, ponieważ wszelkie zmiany w podziale administracyjnym Państwa wymagają drogi ustawodawczej, a dnośny projekt ustawy nie został wniesiony na bieżącą sesję sejmową do laski marszałkowskiej. Ponad to — według posiadanych przez Izbę informacyj — delegacji społeczeństwa częstochowskiego oświadczono wyraźnie w Ministerstwie spraw wewnętrznych, że sprawa ta nie jest rozstrzygnięta w Ministerstwie.

Uzupełnienie składu zarządu Izby

W części poufnej zebrania dokonano wyboru wiceprezesa Izby, uzupełniono skład osobowy Zarządu Izby, oraz Głównej Komisji wyborczej. Na opróżnione z powodu śmierci ś. p. inż. Ignacego Bereszko stanowisko wiceprezesa Izby, z ramienia Sekcji przemysłowej wybrany został dotychczasowy członek Zarządu Izby — inż. Paweł Jaguczański, dyrektor Tow. Sosnowieckich Fabryk Rur i Żelaza Sp. Akc. w Sosnowcu, na miejsce zaś radcy Jaguczańskiego wszedł — jako członek Zarządu — inż. Otmar Kwieciński, dyr. i członek Zarządu firmy „Huta Ludwików" w Kielcach.

Na wakujące miejsca w Głównej Komisji wyborczej weszli wiceprezesi: Paweł Jaguczański i Aleksander Steinhagen.

Wielkie zebranie
W ROCZNICĘ DEKLARACJI PŁK. KOCA

Staraniem Związku Legionistów Polskich, Związku POW. i Zespołów Robotniczych „Związku Przyjaźni" w rocznicę deklaracji płk. Koca w niedzielę, dnia 20 bm. o godz. 11 rano w sali kina „Zagłębie" w Sosnowcu odbędzie się wielkie zebranie pod hasłem: „Podciągamy Polskę wzwyż".

Przemawiać będą:

Poseł J. Kaczkowski: „Zręby ideowe deklaracji płk. Koca";

poseł Z. Sowiński: „C.O.P. dzieło gospodarczego odrodzenia i tężyzny narodowej";

poseł Z. Madeyski: „Udział świata pracy w przebudowie społecznej Polski".

Zaproszenie służy jako karta wstępu.

W czasie przemówienia wejście na salę będzie wstrzymane.

Organizowanie wywczasów

Za cesarstwa rzymskiego rząd dostarczał proletariatowi miejskiemu prócz chleba, także rozrywki i zabawy nie tylko w formie circenses, obejmujących również przedstawienia teatralne, koncerty, wystawy dzieł sztuki, ale też w formie łaźni publicznych, ogrodów itp. Tradycję tę podjął po wiekach faszyzm w organizacji narodowej wczasów (Dopolavoro), hitleryzm w swej „Sile przez radość" (Kraft durch Freude), rząd belgijski w „Urzędzie narodowym wczasów robotniczych" (des loisirs du travailleur). Wcześniej istniały podobne organizacje w Anglii i Stanach Zjednoczonych. W zakres ich wchodzi np. w Niemczech: organizowanie rozrywek kulturalno-artystycznych (jak teatry, koncerty), sportów, podróży, wędrownictwa, urlopów; upiększanie miejsc pracy, dokształcanie ogólne i zawodowe.

Co na tym polu istnieje, czy robi się w Polsce? Odpowiedź (oficjalną) daje nam książeczka p. **Wandy Prażmowskiej-Iwanki** p. t. „Wczasy ludzi miasta", wydane przez warszawski Instytut spraw społecznych. Trzy ogromne ósemki na karcie tytułowej przypominają nam, że życie robotnika obejmuje 8 godzin snu + 8 godzin pracy + 8 godzin odpoczynku. Autorka zajmuje się tylko trzecią ósemką, przedstawia cele i zadania wczasów codziennych i doroczynch (urlopy), ich niebezpieczeństwa (gdy jednostka nie umie spędzić ich pożytecznie, a społeczeństwo nie przychodzi jej z pomocą), wypoczynkowe i twórcze ich spożytkowanie, wreszcie zestawia liczne organy tej akcji w Polsce (z Państwowym Urzędem Wychowania Fizycznego i P. W. na czele) i omawia zakres i zadania akcji wywczasowej u nas. Buduje się więc schroniska wycieczkowe, tanie letniska i obozy wypoczynkowe dla pracowników, zapewnia tani przejazd na obozy i letniska, tworzy rezerwaty leśne podmiejskie na weekendy, popiera turystykę, urządza ogrody działkowe, zachęca do hodowli kwiatów w mieszkaniach, królików i gołębi, buduje osiedla robotnicze, propaguje piękno wnętrza, wychowanie artystyczne (teatry, koncerty) i fizyczne...

O ile np. z turystyki i wychowania artystycznego korzystają już robotnicy, autorka nie donosi, a inne akcje organizowania wywczasów robotniczych u nas wydają się raczej postulatami, niż pełną rzeczywistością. Ale program jest gotowy.

Uroczystość papieska
W MILOWICACH

Ub. niedzielę Akcja kat. w Milowicach uczciła godnie 16 rocznicę koronacji Papieża Piusa XI.

O godz. 11 w miejscowej kaplicy zostało odprawione uroczyste nabożeństwo z udziałem katolickich organizacji. Okolicznościowe kazanie wygłosił ks. proboszcz J. Suma.

Po południu w miejscowym klubie, o godz. 14 dla dzieci, a o godz. 17 dla dorosłych, odbyły się akademie ku czci Papieża Piusa XI.

Na program złożyły się: zagajenie, śpiew chóru kościelnego, hołd młodzieży męskiej i żeńskiej składany przed portretem Piusa XI, a prezes PAK p. W. Idziak wygłosił krótki odczyt o sprawach społecznych w myśl encykliki papieskiej. Deklamacje wygłosiły dzieci z przedszkola.

Na zakończenie Stow. kobiet odegrało „Czary w Koziołkowie", a KSMM „Nieodparty argument". Przed rozejściem się odśpiewano na sali „My chcemy Boga".

Wszystkim, którzy się przyczynili do uświetnienia tej uroczystości, PAK w Milowicach składa tą drogą serdeczne „Bóg zapłać"!

W DĄBROWIE

W nadchodzącą niedzielę zarząd parafialnej Akcji katolickiej w Dąbrowie urządza uroczystość papieską z racji 16 rocznicy koronacji Papieża Piusa XI.

Suma z okolicznościowym kazaniem odprawiona będzie o godz. 11. Wieczorem o godz. 18 w sali Resursy odbędzie się Akademia papieska z programem następującym: Hymn papieski utworu ks. prof. R. Gajdy w wykonaniu chóru kościelnego „Echo"; zagajenie — prof. p. mgr. Kazimierz Bobrowski, wiceprezes PAK; referat n. t. „Papiestwo a przebudowa społeczna świata" wygłosi p. prof. inż. August Jelonek z Krakowa; na pianinie odegra niektóre utwory muzyczne p. Irmina Baldysówna; Hymn katolicki utworu prof. F. Nowowiejskiego w wykonaniu chóru kościelnego „Echo" pod dyr. p. Fr. Latało; Hymn „Boże coś Polskę".

Bilety wstępu od 20 gr do 1.49 gr. nabywać można wcześniej: w „Magazynie Współczesnym", w sklepie p. E. Woźniaka i w sklepie p. L. Winkla, a w dniu Akademii od godz. 17 w Resursie.

„Młoda wieś" w powiecie Będzińskim
Zorganizowano już 7 kół

W końcu ub. roku rozpoczął działalność we wsiach powiatu Będzińskiego Związek „Młodej Wsi".

W ciągu stosunkowo krótkiego okresu czasu zorganizowano 7 kół liczących **obecnie ponad 350 członków.**

Młodzież wiejska w pow. Będzińskim która dotychczas nie była zorganizowana, garnie się chętnie do kół „Młodej Wsi", które prowadzą **działalność oświatowo-fachową.**

W tych dniach w starostwie w Będzinie odbył się zjazd delegatów nie dawno zorganizowanych kół, celem wybrania zarządu powiatowego Związku. Na zjazd przybyło 20 delegatów.

Obrady zagaił członek zarządu okręgowego T-wa organizacji i kółek rolniczych **p. Zbigniew Ostrowski**, po czym przewodnictwo objął **p. Cz. Trzcionką** z Psar, sekretarzował zaś instruktor przysposobienia rolniczego **p. Jan Jelonek.**

Referat organizacyjny wygłosił kierownik Związku „Młodej Wsi" ziemi Kieleckiej **p. Stanek.**

Po wysłuchaniu ciekawego referatu wybrano władze powiatowe Związku W skład zarządu weszli pp.: prezes — **Trzcionka Czesław** Psary, KMW Będzin, zastępca — **Kleszcz Aleksander**, KMW Okradzionów, sekretarz — **Jelonek Jan** Porąbka (Będzin), skarbnik — **Dyszy Władysław** (Bobrowniki) i członkowie — **Lubelska Czesława**, (Grodziec), **Dudkówna Wacława** (Strzemieszyce W.), oraz **Cieśla Zygmunt** (Bobrowniki).

Komisja rewizyjna — przewodniczący **inż. Żmijewski Jerzy, Głogowski Stefan** i **Frączek Bolesław.**

Przewodniczącym sądu wybrano **p. Gabriela Sternika**, członkami: **Duchniewską Sabinę** i **Kocotównę Antoninę.**

Pod koniec zjazdu p. Jelonek omówił program prac Związku w powiecie na najbliższy okres.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZ DNIA
Piątek

18 Luty

Symeona i Flawiana
Słowiański: Wielosława.
Słońca wsch. 6.48, zach. 16.54
Księżyca w. 22.3, zach. 7.43

HISTORIA PODAJE:

1386 Władysław Jagiełło zaślubia Jadwigę
1546 Zmarł Marcin Luter, założyciel Kościoła luterańskiego.
1574 Wjazd króla H. Walezego do Krakowa.
1836 Zajęcie Krakowa przez Austriaków.
1934 Tragiczna śmierć króla Belgii Alberta I.

PRZYSŁOWIA:

Kiedy mróz w lutym ostro trzyma, Wtedy jest niedługa zima.

RADY PRAKTYCZNE:

Podeszwy do butów można utrwalić, smarując je 3—4 razy pokostem.

ZŁOTE MYŚLI

Zandrośni są tylko ludzie małego serca i małego rozumu.

—oOo—

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Kurier Carski".
PATRIA: „Stu panów i ona jedna".
EDEN: „Halka".

—oOo—

× **ZWOLNIENIE W UBEZPIECZALNIACH OD OPŁAT ZA BADANIA LEKARSKIE.** W ubezpieczalniach społecznych skasowano niektóre opłaty, pobierane w związku z kierowaniem ubezpieczonych na komisje lekarskie. Dotąd przy badaniu lekarskim pracowników umysłowych zabiegających o wysłanie ich na koszt ubezpieczalni do sanatoriów uzdrowisk itp. ściągano odrębną opłatę. W stosunku do wszystkich pracowników umysłowych, którzy zarabiają do 725 zł. miesięcznie, opłata ta nie będzie w przyszłości stosowana.

× **LUSTRACJA.** Do Sosnowca przybył radca Raczyński z Izby kontroli państwa, który przeprowadza kontrolę sprawozdań z wypłat zasiłków, dokonywanych przez Magistrat w zastępstwie Funduszu Pracy.

Teatr Miejski w Sosnowcu

Leon Wyrwicz w Sosnowcu. W niedzielę wieczorem o godz. 20 wystąpi na naszej scenie znakomity artysta Leon Wyrwicz, któremu bezpośredniość oraz świetne ujęcie odtwarzanych typów zjednały miano króla humoru. Bilety w cenie od 50 gr do zł 3 nabywać można w firmie Wł. Czechowski, ul. 3 Maja 8.

W poniedziałek, 21 bm. wielki festiwal karnawałowy baletu Tacjany Wysockiej, składającego się z 12 osób. Balet ten, w przejeździe z triumfalnego dwuletniego tournee zagranicznego, zatrzyma się na jeden gościnny występ w Sosnowcu. Ceny miejsc na ten interesujący wieczór od gr 50 do zł 3.50. Bilety wcześniej sprzedaje firma Wł. Czechowski.

—oOo—

Teatr w Katowicach
REPERTUAR

Piątek 18 bm. godz. 20 — „Tekla".
Sobota 19 bm. godz. 15.30 — „Teoria Einsteina" godz. 20 — „Trzecia młodość".
Niedziela 20 bm. godz. 15.30—„Dzika przepiórka", godz. 19 — „Tekla" (sprzedane dla kop. Giesche).
Wtorek 22 bm. godz. 20 — Występ baletu Tacjany Wysockiej.

—oOo—

× **LIST Z AMERYKI.** Zarząd miejski w Sosnowcu zawiadamia niejakiego p. Zaporowskiego, weterana Armii Błękitnej (1 pułk, I kompania, I baon we Francji), którego adres jest nieznany, że nadszedł do niego list od J. Kowalskiego z Ameryki, który może odebrać w biurze zarządu miejskiego (I piętro, pokój nr. 32).

× **ZEBRANIE CZŁONKÓW P. P. W. W BĘDZINIE.** W dniu 26 bm. o godz. 19 w pierwszym terminie, a o godz. 20 w drugim terminie odbędzie się ogólne zgromadzenie członków — Pocztowego Przysposobienia Wojskowego w Będzinie. Zgromadzenie odbędzie się w lokalu własnym przy ul. Narutowicza 1 w Będzinie.

× **ZIMOWY STRÓJ LISTONOSZÓW.** Władze pocztowe zezwoliły listonoszom zatrudnionym na terenie okręgów wiejskich na noszenie odmiennych strojów w okresie mrozów. Listonosze nosić będą czapkę z nauszniakami typu narciarskiego.

Wybory sołtysów
I PODSOŁTYSÓW

Ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśniło, iż wybór sołtysa i podsołtysa przeprowadza się w jednym głosowaniu. Zgłoszeni kandydaci są jednocześnie kandydatami na sołtysa i podsołtysa, a wyborca głosuje tylko na jednego ze zgłoszonych kandydatów; o tym, który ze zgłoszonych kandydatów ma być sołtysem, a który podsołtysem decyduje większość głosów.

Konsekwencją powyższych postanowień jest to, iż wybory sołtysa i podsołtysa muszą odbywać się jednocześnie. Jedynym wyjątkiem od zasady jednoczesnego wybierania sołtysa i podsołtysa są wybory zupełniające, które przeprowadza się wówczas, gdy w okresie kadencji mandat sołtysa lub podsołtysa zostanie opróżniony z jakichkolwiek powodów. W wyborach uzupełniających wybiera się tylko sołtysa lub podsołtysa.

Sołtys lub podsołtys wybrany w wyborach uzupełniających wybierany jest jedynie na okres do końca bieżącej kadencji, tj. do upływu trzechlecia od przeprowadzenia normalnych (nie uzupełniających) wyborów.

—oOo—

Wydawanie żywności
BEZROBOTNYM W SOSNOWCU

W ostatnich trzech dniach bezrobotni w Sosnowcu, korzystający z akcji doraźnej, otrzymali kwity żywnościowe, na które wydawane są im w wyznaczonych sklepach spółdzielczych i hurtowniach artykuły spożywcze.

Wczoraj wiceprezydent Almstaedt w towarzystwie naczelnika wydziału opieki społecznej p. Baradzieja oraz mgr. Zarzyckiego przedstawiciela miejskiego Komitetu dokonał kontroli sklepów wydających żywność.

Jak wykazała lustracja bezrobotni otrzymują odpowiednie normy żywnościowe i artykuły odpowiedniej jakości.

—oOo—

O nowy most
NA BRYNICY

Na Brynicy w Milowicach znajdują się trzy mosty łączące Milowice ze Śląskiem. Przedstawiciele woj. Śląskiego zaproponowali zarządowi miejskiemu w Sosnowcu, aby zamiast tych trzech mostów, których stan pozostawia wiele do życzenia, wybudować jeden odpowiedni most.

W nadchodzący poniedziałek odbędzie się w tej sprawie konferencja w Ratuszu sosnowieckim z udziałem przedstawicieli woj. Śląskiego i zarządu miejskiego w Sosnowcu.

—oOo—

× **„SURDUT I SIERMIĘGA" NA DĘBOWEJ GÓRZE.** Dnia 20 bm. sekcja sceniczna przy Towarzystwie przyjaciół Z. S. oddział A. Deichsel na Dębowej Górze pod kierownictwem p. H. Siemona odegra w nowo wybudowanej świetlicy przy ul. Lipowej 7 — sztukę ludową D. Gutowskiego w 3-ch aktach ze śpiewami i tańcami pt. „Surdut i Siermięga". Rzecz dzieje się w Kaliszu i w Warszawie. Początek dla młodzieży od godz. 15, dla dorosłych o godz. 19. Dochód z imprezy przeznaczony zostanie na cele kulturalno-oświatowe.

× **WALNE ZEBRANIE CZŁONKÓW KOŁA PCK W SOSNOWCU.** Zarząd Koła Polskiego Czerwonego Krzyża w Sosnowcu zawiadamia, że w dniu 2 marca br. o godz. 18.45 w pierwszym i o godzinie 19.15 w drugim terminie odbędzie się walne zebranie członków Koła PCK. w Sosnowcu w świetlicy PCK. — przy ul. 3 Maja 16 (dworzec kol. I p.).

× **DANCING W PODZIEMIACH „SAVOY'U".** Koło b. wychowanek gimnazjum im. E. Plater urządza w sobotę 19 bm. w podziemiach Savoy'u dancing, — uroczniony licznymi, ciekawymi imprezami. Stali bywalcy dancingów Koła byłych wychowanek mile je wspominają a więc i sobotni będzie się cieszył na pewno dużym powodzeniem.

× **ZABAWA KARNAWAŁOWA NA NIEMCACH.** Towarzystwo sportowe „Zew" urządza w sobotę, dnia 19 bm. w salach Klubu Warszawskiego Towarzystwo w Niemcach zabawę taneczną. Wejście tylko za zaproszeniami. Nadmienić należy, że zabawy T.S. „Zew" — cieszą się dużym powodzeniem.

Dancing-bridge LOPP.
W RATUSZU SOSNOWIECKIM

W nadchodzącą sobotę dn. 19 bm. w salach Ratusza sosnowieckiego odbędzie się dancing-bridge, urządzany przez obwód miejski Ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej.

Początek imprezy o godz. 21; stroje wizytowe. Zabawa urozmaicona będzie licznymi niespodziankami.

Dochód z imprezy przeznaczony będzie na szkolenie komendantów obrony przeciwlotniczej domów mieszkalnych.

Sądzić należy, że społeczeństwo miejscowe poprze sympatyczną imprezę — LOPP. i licznie stawi się jutro w Ratuszu sosnowieckim.

—o0o—

Wybór nowych władz
ZWIĄZKU KANIOWCZYKÓW I ŻELIGOWCZYKÓW

Odbyło się walne zebranie Związku Kaniowczyków i żeligowczyków oddział w Sosnowcu, na którym został wybrany następujący zarząd oddziału: Kazimierz Stankiewicz — prezes, Stanisław Dąbrowski — sekretarz, Witold Rydel — skarbnik, Józef Dudka i Jan Jaros — zastępcy członków. Komisja rewizyjna: Mitas S., Stąpała M. i E. Przedmolski.

Sekretariat Związku jest czynny codziennie od godz. 10 do 12 i od 18 do 19 w lokalu zawiadowcy stacji Sosnowiec p. Stanisława Dąbrowskiego.

Zebrania członków odbywać się będą w każdą niedzielę po pierwszym o godz. 11 w Domu Społecznym, ul. Żytnia, II p. pokój nr. 33 (Federacja).

—o0o—

Oddział Stow. kupców pol.
W GRODŹCU

W dniu 13 bm. odbyło się walne zebranie b. Związku drobnego kupiectwa i przemysłu chrześcijańskiego w Grodźcu w połączeniu z b. pododdziałem Stowarzyszenia kupców polskich w Wojkowicach Kom. na którym dokonano sfuzjowania obu związków w autonomiczny Oddział przy centrali Stowarzyszenia kupców polskich w Warszawie, z siedzibą w Grodźcu.

Do zarządu zostali wybrani: pp. Gruszka — prezes, Mykos — wiceprezes, Urbańczyk — sekretarz, Stania — skarbnik, członkowie zarządu: pp. Sokoła L., Sokoła i Zawartko.

Trzeba dodać, że dzięki wysiłkowi paru ludzi dokonano dużego dzieła, gdyż przez połączenie obu związków w jeden, oddział będzie liczył około 160 członków i będzie już w stanie otworzyć sekretariat czynny codziennie, dla obsługi swoich członków.

—o0o—

Zebranie ochotników wojen.
W BĘDZINIE I DĄBROWIE

Zarząd ZOW. oddział w Sosnowcu — przypomina, że w niedzielę, dn. 20 bm. o godz. 10 rano odbędzie się zebranie członków sekcji w Będzinie w gmachu poczty (świetlica przysposobienia wojskowego), ul. Narutowicza 1.

Tegoż dnia o godz. 10 rano odbędzie się również zebranie członków sekcji w Dąbrowie, w świetlicy miejskiej, przy ulicy Kr. Jadwigi 49.

—o0o—

× **ZABAWA TANECZNA.** Koło Przyjaciół Harcerzy przy 42 ZDH. w Sosnowcu, urządza w dniu 19 bm. o godz. 20 w auli szkoły powszechnej nr. 4 przy ul. Prez. Mościckiego 18 zabawę taneczną. Czysty zysk przeznaczony na obozy letnie.

× **STRAJK W TARTAKU.** Robotnicy firmy przemysłu i handlu drzewnego — „B-cia Saper" w Sosnowcu, nie zgadzając się na obniżkę płac zastrajkowali, a jednocześnie zwrócili się do inspektora pracy o interwencję. Wczoraj strajk przerwano, a dzisiaj odbędzie się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie likwidacji zatargu.

× **OKRADZIONY W POCIĄGU.** Mieszkaniec Warszawy Jakub Mittelbaum — wybrał się do Zagłębia w sprawach handlowych. Jadąc pociągiem M. podczas snu został okradziony przez nieznajomego osobnika, który zabrał mu 620 zł. gotówką i papierośnicę srebrną. Poszkodowany spostrzegł kradzież dopiero po przybyciu do Będzina i tutaj też zawiadomił o okradzeniu go policję.

Krwawy dramat małżeński
Zazdrosny mąż zabił przyjaciela swej żony

Krwawy dramat małżeński, na tle zdrady jednego z małżonków, rozegrał się we wrześniu ub. roku w Strzemieszycach.

Przy ul. Nowej w Strzemieszycach zamieszkiwali wraz z 4-letnim synkiem, małżonkowie Stanisław i Zofja Dudowie. Po kilkuletnim szczęśliwym pożyciu Stanisław Duda począł podejrzewać swoją żonę o zdradę małżeńską, z niejakim Władysławem Śmigielskim, który bywał częstym gościem w ich domu.

Na tym tle dochodziło między małżonkami do scysyj. W maju ub. r. Dudowa uciekła od męża i zamieszkała u swej matki Franciszki Sitowej.

We wrześniu ub. roku Stanisław Duda dowiedział się, że jego żona korzystając z tego, że jej matka wyjechała na letnisko, przyjmuje często Śmigielskiego. O zmroku spostrzegł jak Śmigielski wszedł do mieszkania żony, znajdującego się na 1 piętrze.

Pałając gniewem, Duda pobiegł do domu, skąd zabrał siekierę, poczym powróciwszy pod dom, gdzie przebywała żona, po słupie wdrapał się na balkon, wyważył drzwi i zaatakował rywala, zadając mu cios siekierą w głowę.

Między obu mężczyznami wywiązała się walka. Po kilku minutach siekierę zabrała Dudowa. Wkrótce potem obaj mężczyźni pogodzili się, poczym Śmigielski udał się do domu.

Nazajutrz znaleziono Śmigielskiego nieprzytomnego na strychu. Przewieziony do szpitala zmarł w kilka godzin później. Sekcja zwłok wykazała, że powodem śmierci był krwotok opon mózgowych, wskutek pęknięcia kości skroniowej, spowodowanego uderzeniem ciężkim narzędziem.

Aresztowany Duda zeznał, że gdy wtargnął do mieszkania, Śmigielski uderzył go krzesłem i wtedy siekiera wypadła mu z ręki. Wobec tego Duda chwycił za stołek i uderzył nim Śmigielskiego w głowę.

Epilog dramatu małżeńskiego rozegrał się wczoraj przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który skazał Stanisława Dudę na 2 lata więzienia.

Oskarżonego bronił adw. dr A. Pawelek.

Rozwój czytelnictwa w Niwce
zasługą koła PMS.

Koło Polskiej Macierzy Szkolnej w Niwce wykazuje ożywioną działalność. Głównymi zadaniami, wysuniętymi przez Koło niweckie jest **powodzenie bibljotek i czytelń oraz rozbudowa Stadionu.**

Bibljoteki i czytelnie prowadzono w Niwce Dańdówce i Jęzorze. Bibljoteki posiadają obecnie **9013 tomów**, w tym w roku spraw. **przybyło 407. Wypożyczeń było ogółem 40146 tomów**; wypożyczających książki — 1645 osoby.

Przy każdej z bibljotek prowadzone są czytelnie czasopism. W ciągu całego roku **odwiedziło czytelnie 38017 osób, przeciętnie dziennie 132 osoby.** Do czytelń prenumeruje się: 5 dzienników, 6 tygodników i 2 miesięczniki.

Na Stadionie, w roku sprawozdawczym zniwelowano plac przed domkiem strzeleckim, usypano jeden wał ochronny strzelnicy, oraz częściowo wymurowane wejście do schronu.

Koło liczy 169 członków.

Działalność Koła w Niwce opiera się na bardzo wydatnej pomocy ze strony **Tow. sosnowieckiego**, które oprócz stałych zapomóg pieniężnych udziela bezpłatnie lokali, światła i opału.

Skład zarządu stanowią pp.: prezes — inż. Żmuda Władysław, wiceprezesi: inż. Stefański Jan i ks. szamb. Gola Franciszek, sekretarz — Wnukówna Janina, skarbnik — Fusiarski Piotr, członkowie: inż. Mareczek Oskar, inż. Eysymontt Mieczysław, Rajsowa Kamila, Gąssowski Marceli, Zając Antoni, Follprecht Jan, Trzmiel Franciszek, Grajnert Czesław, Jagodziński Edward; zastępcy: Rażniewska Halina i Bukowiński Ludomir; komisja rewizyjna pp.: Gajdzer Aleksander, inż. Jakubowski Józef, Wojniak Julian.

Sprawozdanie kasowe za rok 1937 przedstawia się następująco:

Przychód: składki członków — zł 843, ofiary Tow. sosnowieckiego — zł 2440; Dar Narodowy 3 Maja — zł 1052.88, Dzień oświaty pozaszk. — zł 287.75, wpływy z bibljotek — zł 1628.55, wpływy z imprez — zł 319.65, różne — zł 26.68, odsetki bankowe — zł 8.90, razem zł 6607.41.

Rozchód: koszty biurowe — zł 179.05, zarząd gł. PMS — zł 503.46, zarząd Okręg. PMS — zł 475.00, urządzenie zbiórki 3 Maja zł 49.72, dyżury w czytelni — zł 2883.14, zakupno i oprawa książek — zł 2146.67, nadwyżka wpływów — zł 108.11, ubezpieczenie ogniowe — zł 152.29, różne — zł 110.00, — razem zł 6607.41.

5784 abonentów radiowych w Sosnowcu

Radiofonizacja Śląska szybko postępuje naprzód. Gdy na 1 stycznia rb. na terenie Śląska było zarejestrowanych **91.201 abonentów radiowych**, to obecnie cyfra ta wzrosła już do **93.911.**

Jeśli liczba abonentów radiowych na Śląsku zwiększać się będzie w dotychczasowym tempie, to już wkrótce będziemy mogli zanotować okrągłą cyfrę **100.000 zarejestrowanych radiosłuchaczy.**

Pod względem radiofonizacji — w stosunku do liczby ludności i obszaru województwa **Śląsk jest najwięcej zradiofonizowany**, zajmując **w Polsce pierwsze miejsce.** Na jeden odbiornik na Śląsku przypada trzynastu radiosłuchaczy.

Z liczby 93.911 śląskich abonentów radiowych — 52.017 stanowią mieszkańcy wsi, a 41.894 mieszkańcy miast.

W Zagłębiu Dąbrowskim największą liczbę radiosłuchaczy posiada **Sosnowiec**, gdzie na 1 lutego rb. było zarejestrowanych **5.784 odbiorników.**

Sosnowiec pod względem liczby radiosłuchaczy zajmuje **w województwie Kieleckim pierwsze miejsce** przed Częstochową 5.541 odbiorników i Kielcami, gdzie zarejestrowano 3.166

Oszust w roli kontrolera
Izby skarbowej

Niezwykłe źródło dochodów wynalazł sobie mieszkaniec Sosnowca, **Wiesław Sidło** (Mazowiecka 2).

Sidło, podając się za **kontrolera Izby skarbowej**, niejakiego Warmuza odwiedzał sklepy oraz różne zakłady przemysłowe na terenie powiatu Będzińskiego **i przeprowadzał kontrolę ksiąg.**

Stwierdziwszy niedokładności, rzekomy kontroler **groził zamknięciem przedsiębiorstwa oraz dużymi karami.**

Gdy właściciele owych zakładów prosili „kontrolera" o niestosowanie represyj i pozwolenie na poprawienie niedokładności, ów po długich prośbach **zgadzał się cofnąć swą decyzję, przy czym** niedwuznacznie dawał do zrozumienia, że **musi to kosztować.**

Oczywista, że „kontrolerowi" dawano odpowiednią „łapówkę", za co ten niszczył sporządzony protokuł.

Wreszcie przed dwoma dniami oszustowi powinęła się noga, i **aresztowano go w Grodźcu**, podczas „kontroli" jednego z przedsiębiorstw.

Pomysłowego oszusta przekazano do dyspozycji władz sądowych.

Jak stwierdzono dotychczas, Sidło pobrał w ośmiu wypadkach „łapówki", wynoszące ponad 100 zł.

Nie jest wykluczone, że liczba oszukanych jest większa, nie wszyscy jednak chcą przyznać się, że padli ofiarą rzekomo kontrolera.

Będzin kupił
ZABUDOWANIA „PIEKARZA"

Zarząd miejski w Będzinie kupił z licytacji zabudowania po b. spółdzielni „Piekarz" w Będzinie.

Miasto zamierza w zabudowaniach tych pomieścić jedną ze szkół powszechnych.

Sprawę tę rozpatrzy Rada miejska.

—xx—

Zlikwidowanie
OSZUKAŃCZEGO PRZEDSIĘBIORSTWA.

Przed dwoma przeszło tygodniami na ulicy 3 Maja w Sosnowcu naprzeciw cerkwi jakiś osobnik ustawił stolik, przy którym odbywała się gra „w parę i nie parę" na cukierki, na co przedsiębiorca ów miał zezwolenie.

Jak się jednak okazało przy stoliku odbywała się oszukańcza gra hazardowa na pieniądze, przy czym ofiarami przedsiębiorcy padała przeważnie młodzież szkolna.

Oszukańczym przedsiębiorstwem zainteresowała się wreszcie policja i zlikwidowała je, kierując jednocześnie sprawę przeciwko właścicielowi — Walentemu Grzybowskiemu do starostwa grodzkiego.

W wyniku rozprawy karno-administracyjnej Grzybowski skazany został na 7 dni aresztu i grzywnę.

—o0o—

× **KRADZIONY ROWER.** Policja w Będzinie zatrzymała Kazimierza Kończaka z Sosnowca (Pańska 26), od którego odebrano rower skradziony Stefanowi Ozugowej z Będzina. Zatrzymanego Kończaka przekazano do dyspozycji władz sądowych.

TRAGEDIA MACOCHY

Pogotowie ratunkowe w Warszawie zostało we środę wezwane na ul. Bliską, gdzie popełniła samobójstwo 50-letnia Marcjanna Skorupkowa, macocha śp. ks. Ignacego Skorupki, poległego śmiercią bohaterską w obronie Warszawy — podczas inwazji bolszewickiej. Jak się okazało, Skorupkowa przyszła na ulicę Bliską do swoich znajomych. Po krótkiej rozmowie ze znajomymi Skorupkowa udała się do przyległego pokoju i nożykiem do golenia przecięła sobie żyły na przegubach obu rąk, a następnie poderżnęła sobie gardło. Przybyły lekarz Pogotowia stwierdził już tylko śmierć Skorupkowej. O sprawie powiadomiono prokuratora, który wszczął dochodzenie. Skorupkowa znajdowała się w fatalnych warunkach materialnych.

PROGRAM RADIOWY

JASCHA HORENSTEIN I ZBIGNIEW DRZEWIECKI W TRANSMISJI Z FILHARMONII

Piątkowy koncert filharmoniczny dn. 18 bm. o godz. 20 transmitowany będzie jak chorzowskiemu oddziałowi Przysposobienia wieczoru obejmie dzieła o pierwszorzędnej wartości, przy tym najzupełniej różnorodne.

Symfonia Es-Dur Mozarta, skomponowana na krótko przed śmiercią kompozytora — otwiera koncert. Następnie wykonana zostanie wspaniała Symfonia IV Szymanowskiego, potem Maurice Ravela „Ma mere 1, Oye". Koncert zakończy niesłychanie barwna suita z baletu „Płomienny ptak" Strawińskiego. Orkiestrą dyrygować będzie znakomity kapelmistrz Jascha Horenstein, partię fortepianową IV Symfonii Szymanowskiego odegra Zbigniew Drzewiecki.

PIĄTEK 18 LUTEGO

6.15 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka z płyt 8.00 Audycja dla szkół 11.15 Audycja dla szkół „Ojcowizna" słuchowisko w-g Bolesława Prusa 11.40 Muzyka operowa (płyty) 11.57 Sygnał czasu, hejnał 12.03 Audycja południowa 13.00 Koncert życzeń 13.15 „Cicho grajcie mi znów" (płyty) 14.25 Wiadomości bieżące 14.35 Pietro Mascagni (płyty) 15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 „Jak pracują nasze mamy—praczka" — transmisja z pralni 16.00 Rozmowa z chorymi 16.15 „Kalejdoskop" audycja muzyczna 16.50 Pogadanka aktualna 17.00 „Spółdzielczy kotlet" pogadanka 17.15 Utwory fortepianowe i pieśni Stanisława Kazury 17.50 Przegląd wydawnictw 18.00 Komunikat śniegowy i wiadomości sportowe 18.15 Koncert rozrywkowy w wyk. łódzkiego kwartetu Schrammla 18.40 Poradnik sportowy 18.45 „Krótka rzecz o zmorach" felleton 19.00 Komedie Aleksandra Fredry: „Pan Bonet" 19.30 Pieśni w wyk. chóru „Echo" z Bydgoszczy 19.50 Pogadanka aktualna 20.00 Koncert symfoniczny z Filharmonii warszawskiej 23.00 Boulanger gra (płyty).

W 75-tą rocznicę

BITWY MIECHOWSKIEJ

Wczoraj społeczeństwo Miechowa oddało hołd powstańcom, poległym w dn. 17 lutego 1863 r. **w wyprawie miechowskiej pod wodzą Kurowskiego.**

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele paraf. poczym pochód wyruszył do mogiły, gdzie pod ciężkim głazem spoczywają Ci, którzy złożyli Swe życie na ołtarzu Ojczyzny.

W bitwie miechowskiej z dwukroć silniejszym wrogiem pod dowództwem ks. Bagrationa padło **przeszło 200 zabitych** i ciężko rannych, lżej rannych trudno było obliczyć.

Powstańcy przeważnie kosynierzy, — wyruszyli na Miechów z Ojcowa w dniu 16 lutego i o świcie 17 niedaleko Miechowa stoczyli pierwszą walkę, **rozpraszając kozaków i „obieszczyków"**, druga potyczka pod dowództwem Francuza Rochebruna zmusiła Moskali do opuszczenia wzgórza cmentarnego i schronienia się po domach przy ul. Krakowskiej.

Powstańcy w pościgu za wrogiem — znaleźli się na rynku, gdzie poukrywani i zabarykadowani w domach Moskale ze wszystkich stron prażyli ogniem. Wystawieni na cel powstańcy, zmuszeni byli wycofać się tą samą drogą, tj. w kierunku cmentarza, który w międzyczasie został obsadzony przez Rosjan.

Poległych powstańców, żołdactwo rosyjskie **obdarło ze wszystkiego**, wrzucając ciała, jak mówi legenda, **do studni w rynku.**

W godzinę po walce upojone „zwycięstwem" żołdactwo przystąpiło do rabunku mienia mieszczan; **zabito burmistrza Orzechowskiego i bito bez miłosierdzia** mieszkańców, poczym miasto podpalono. **Z całego Miechowa ocalało 4 domy w rynku i 40 kilka w innych ulicach.**

Klęskę miechowską przypisują złemu dowództwu. Po ustąpieniu Rosjan (w czasie okupacji austriackiej) patriotyczni mieszkańcy Miechowa i powiatu Miechowskiego ufundowali **pomnik na rynku, w miejscu, gdzie miano wrzucać ciała poległych na rynku, oraz drugi pomnik na cmentarzu.**

Należy zaznaczyć, że w wyprawie miechowskiej przeważała młodzież akademicka z Krakowa, to też we wczorajszej uroczystości brała udział kompania Zw. Strzeleckiego akademików krakowskich.

Uroczystość miechowska urządzona została staraniem komendy Zw. Strzeleckiego pow. Miechowskiego.

Katastrofalne zderzenie auta

Trzej księża i szofer ranni

W dn. 16 bm. na skrzyżowaniu szos w Piaśnikach wydarzyła się katastrofa samochodowa. Samochód półciężarowy A. 26 321, kierowany przez **szofera Tadeusza Faruta z Sosnowca** zderzył się z samochodem osobowym A. 76 001, którym kierował szofer Teodor Jarosz z Lipin Śląskich.

W samochodzie osobowym, oprócz szofera znajdowało się trzech księży, a mianowicie: ks. Sowa z Lipin Śląskich, ks. Strzyż, proboszcz z Goduli oraz ks. Pucher, proboszcz z Łagiewnik.

Wskutek zderzenia **ks. Strzyż wypadł z samochodu**, uderzając głową o krawężnik i doznał ciężkiego okaleczenia głowy oraz innych obrażeń cielesnych.

Księża: Sowa i Pucher oraz szofer zostali lżej ranni.

Po wypadku ciężko rannego ks. Strzyża odstawiono do szpitala w Piaśnikach skąd po nałożeniu mu opatrunku przewieziono go do szpitala w Goduli.

Według orzeczenia lekarzy rana jest bardzo ciężka, lecz życiu nie zagraża.

Oba samochody uległy poważnemu uszkodzeniu.

Głośny fałszerz książeczek PKO. przed Sądem

Wspólnika fałszerza umieszczono w Tworkach

W ub roku w ręce policji będzińskiej wpadł głośny fałszerz książeczek PKO **Stefan Brzeski**, zamieszkały w Warszawie przy ul. Solec 107, poszukiwany listami gończymi.

Brzeskiego ujęto w następujących okolicznościach: Do urzędu pocztowego w Będzinie wszedł elegancko ubrany mężczyzna i na podstawie okazanej książeczki oszczędnościowej PKO zażądał wypłacenia 100 zł. Książeczka jednak wydała się urzędniczce podejrzana, wobec tego zażądała dowodu osobistego. W międzyczasie zawezwano policję, która Brzeskiego aresztowała, przyczym okazało się, że okazany przez niego dowód też był sfałszowany.

W śledztwie wyszło na jaw, że Brzeski dokonał w całej Polsce licznych nadużyć na szkodę PKO i pobrał w ten sposób **przeszło 2.000 złotych.** Pomocnikiem Brzeskiego w dokonywaniu oszustw był **Konstanty Balicki, zamieszkały w Gdyni,** który dostarczał Brzeskiemu fałszywych książeczek PKO i dokumentów. Balickiego aresztowano.

Wczoraj Brzeski stanął przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który skazał go **na 3 lata więzienia.**

Inny zupełnie los spotkał Balickiego, który będąc nałogowym kokainistą, najpierw został umieszczony w szpitalu więziennym w Warszawie, a potem **oddano go do Tworek,** do zakładu dla psychicznie chorych.

Aresztowanie trzeciego sprawcy

zbrodniczego wybryku

Jak w swoim czasie donieśliśmy, w dniu 7 bm. trzej pijani osobnicy dopuścili się na ulicy Dekerta w Sosnowcu barbarzyńskiego wybryku.

Oto oblali oni przechodzącego ulicą 16-letniego Altera Lichtiga benzyną, a następnie **podpalili zapalniczką.**

Podpalony chłopiec doznał dotkliwych poparzeń.

Następnego dnia policja ujęła dwóch sprawców zbrodniczego wybryku, znanych awanturników, niejednokrotnie karanych **Stanisława Kudelskiego i Feliksa Godowskiego,** zamieszkałych w Sosnowcu. Obaj zatrzymani zostali osadzeni **z polecenia sędziego w więzieniu.**

Onegdaj ujęto trzeciego sprawcę w osobie niejakiego **Bachowskiego** z Będzina, znanego awanturnika, niejednokrotnie karanego.

Jak się okazuje obecnie, podpalenie Lichtiga na ulicy Dekerta **nie było pierwszym podobnym wyczynem aresztowanych awanturników.**

W swoim czasie oblali oni naftą młodą dziewczynę na Pogoni, oraz kilkunastoletniego chłopca chrześcijanina.

Zbrodniczych awanturników oczekuje surowa kara

SPORT

WYNIKI PULI PÓŁ FINAŁOWEJ HOKEJOWYCH MISTRZOSTW ŚWIATA

Rozegrano już pierwsze trzy mecze, których wyniki brzmią następująco:

Szwecja — Polska 1:0.

Czechy — Ameryka 2:0.

Kanada — Niemcy 3:2 (po przedłużeniu).

Hokeiści polscy zagrali najsłabszy swój mecz w mistrzostwach. Przy dobrej grze można było zwyciężyć, bowiem bramka padła dopiero przed końcem.

Według wszelkich danych, w dwóch pierwszych półfinałach sytuacja jest dość prosta i mistrzostwo zapewne zdobędą Anglia i Kanada

Mistrzowie świata jeszcze nie grali, ale ich forma we wstępnych rozgrywkach (prócz remisowego meczu z Ameryką) w pewien sposób się ustabilizowała. Należy przypuszczać, że Polska i Szwecja nie zagrożą jej.

Kanadyjczycy mają za sobą ciężki mecz z Niemcami, a Węgry są dużo słabsze.

W trzeciej grupie szanse wszystkich drużyn są równe. Niespodziewane zwycięstwo Czechosłowacji nad Ameryką, jest dla niej bardzo cenne. Mimo to, naszym faworytem jest Szwajcaria.

NIEMCY — POLSKA W ZAPAŚNICTWIE

W niedzielę 20 bm. w Chorzowie zostanie rozegrane pierwsze spotkanie zapaśnicze Niemcy — Polska.

W poszczególnych wagach walczyć będą w koguciej — Müller z Rokitą, w piórkowej Brendel ze Świętosławskim, w lekkiej — Weikart ze Ślązakiem, w półśredniej — Schaefer z Szajewskim, w średniej Schroeder z Krysmalskim, w półciężkiej Schweickert z z Jakubowskim i w ciężkiej Ehret z Gwoździem.

W przeddzień meczu chorzowskiego Niemcy będą walczyli jako reprezentacja Niemiec wschodnich w Krakowie z reprezentacją Polski Zachodniej.

ŁÓDŹ — ŚLĄSK W SOSNOWCU

Mecz pięściarski Śląsk — Łódź dochodzi definitywnie do skutku w przyszłą niedzielę, 27 bm., przyczym zarząd ŁOZB zgodził się ostatecznie na rozegranie tych zawodów w Sosnowcu.

Reprezentacja Łodzi walczyć będzie w następującym składzie: waga musza Szwed, waga kogucia Popielaty (obaj z IKP), piórkowa: Augustowicz (Geyer), lekka: Wojciechowski II (Geyer), półśrednia: Ostrowski (Geyer), średnia: Pisarski (KS Geyer), półciężka: Dybilas (Sokół) i waga ciężka — Pietrzak (IKP).

Reprezentacja Śląska wystąpi prawdopodobnie w składzie: Jasiński, Jarząbek, Weigrin, Waloszek, Akerman, Wiederman, Wrazidło, Piłta

Niezależnie od wyniku tego spotkania w miesiąc później w dniu, 20 marca br odbędzie się w Sosnowcu drugi mecz międzyokręgowy Warszawa — Śląsk. Bliższe szczegóły podamy we właściwym czasie.

MECZ POLSKA — JUGOSŁAWIA 3 KWIETNIA

Mecz Polska — Jugosławia rozegrany zostanie ostatecznie w Belgradzie na boisku klubu „Beogradzki Sportski Klub". Odbędzie się on w dniu 3 kwietnia i stanowić będzie drugą olimpiadę do mistrzostw świata 4—19 czerwca w Paryżu. Ponieważ Polacy wygrali w r. ub. 4:0, przeto nawet porażka nie wyższa, niż 0:3, zakwalifikuje Polskę do finału.

SEJMIK MOTOCYKLOWY ZAGŁĘBIA DĄBR. I ŚLĄSKA

W dniu 20 bm., to jest w najbliższą niedzielę odbędzie się w Katowicach w sali „Prazdroju", przy ulicy Marsz. Piłsudskiego, o godzinie 10 rano walne zgromadzenia Okręgowego Związku motocyklowego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego.

Przedmiotem obrad będzie sprawozdanie zarządu z działalności rocznej oraz wybór nowych władz okręgu.

Kluby zrzeszone w Okręgowym Związku obowiązane są wydelegować na to zgromadzenie swoich przedstawicieli w stosunku 1 do 5 członków poszczególnego klubu.

HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA W ZAKOPANEM?

Na posiedzeniu kongresu międzynarodowej federacji hokejowej w Pradze zasadniczo przydzielono organizację mistrzostw świata w r. 1939 Szwecji, ale przyjęto do wiadomości, że Szwecja przypuszczalnie w ciągu bieżącego miesiąca zrzeknie się organizacji mistrzostw, a w takim wypadku mistrzostwa przydzielone byłyby Polsce.

BILANS SUKCESÓW CHMIELEWSKIEGO

Mecz z Campem podczas zawodów Polska — Niemcy w Poznaniu był dla Chmielewskiego ostatnim zdaje się występem przed wyjazdem do Ameryki 3 marca i przejściem na profesjonalizm.

„Rekord" amatorski Chmielewskiego przedstawia się następująco: Rozegrał ogółem 156 walk, z których 133 wygrał, 13 zremisował a 11 przegrał. W reprezentacji Polski walczył 16 razy (najwięcej ze wszystkich zawodników), wygrywając 12 razy, remisując raz (z Schmittlingerem), a przegrywając 3 razy (Bernlohr, Szigeti, Tiller), zdobywając zatem 25 pkt., t.j. najwięcej ze wszystkich zawodników.

KRONIKA ZAWIERCIA

× TELEFONY SZWANKUJĄ NADAL

Niejednokrotnie już pisaliśmy o trudnościach uzyskania połączeń telefonicznych w Zawierciu. Wczoraj np. miał miejsce taki wypadek, że pomimo 15-minutowego kręcenia korbką aparatu jeden z mieszkańców Zawiercia nie uzyskał połączenia i zmuszony był zrezygnować z rozmowy. Byłby już najwyższy czas, aby bolączkę tę usunięto.

× ZABAWA KARNAWAŁOWA. Staraniem zarządu b. ochotników Armii Polskiej oddział w Zawierciu odbędzie się w sobotę zabawa karnawałowa. Wejście dla pań zł. 0.99, dla panów zł. 1.49. Zysk przeznacza się na cele kulturalno-oświatowe Związku. Początek o godz. 20. Zabawa zapowiada się się b. dobrze.

× KRADZIEŻ WĘGLA. Wczoraj z pociągu towarowego obok fabryki TAZ w Zawierciu nieznani sprawcy skradli 100 kg. węgla.

Z CAŁEJ POLSKI

EKSCESY ULICZNE WE LWOWIE

We wtorek wieczorem Lwów był widownią demonstracyj młodzieży akademickiej. Podczas ekscesów szereg osób zostało poturbowanych, przy czym pierwszej pomocy udzieliło im Pogotowie. Ekscesy największe nasilenie miały u zbiegu ul. Fredry i Akademickiej. Wśród ofiar zajść znajdują się dwaj ranni policjanci, a to Zygmunt Sieradzki i Filip Wójcik. Ponadto stratowaną została w zamieszaniu Olga Kołondówna. Uczestnicy zajść zdemolowali restaurację Rubinfelda przy ul. Słowackiego, przy czym pobili kilka osób, będących w tym lokalu. W ul. Kopernika został pobity prof. Berman, którego raniono w głowę. Również wybito szyby w restauracjach żydowskich, a to na rogu ul. Kopernika i Słowackiego. Policja przywróciła porządek.

CHCIAŁ UTWORZYĆ HOLLYWOOD W OTWOCKU

W pociągu, idącym z Warszawy do Lwowa, wywiadowcy aresztowali zuchwałego aferzystę Wolfa Wilhelma Gutmana, który, udając ucieknięra z Niemiec, nawiązał stosunki z przedstawicielami branży filmowej i wynajął w Otwocku dużą willę, płacąc na poczet dzierżawy 5000 zł. Otrzymawszy umowę dzierżawną, Gutman zwrócił się do kilku osób, proponując utworzenie w Otwocku ośrodka produkcji filmowej na wzór Hollywood i zdołał wyłudzić około 30.000 zł. poczem z gotówką usiłował zbiec. Poszkodowani finansiści dowiedzieli się jednak zawczasu o aferze Gutmana, przy czym okazało się, że jest on znanym oszustem międzynarodowym.

ZAMACH SAMOBÓJCZY SKAZANEGO ADWOKATA

Adw. Piasecki skazany przez Sąd okr. w Poznaniu na 10 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania kary na 3 lata oraz 1000 zł. grzywny, za oszustwo i znieslawienie sędziów, usiłował popełnić samobójstwo. Po ogłoszeniu wyroku pożegnał się z sędziami i woźnymi, oświadczając, że odbierze sobie życie. Przyszedłszy do domu strzelił do siebie z rewolweru. Nieprzytomnego odwieziono do szpitala, gdzie okazało się, wprawdzie nie odniósł żadnej rany, lecz dostał ostrego ataku nerwowego. Adw. Piaseckiego umieszczono na oddziale dla umysłowo chorych.



UROCZYSTOŚCI PRZYSPOSOBIENIA WOJSKOWEGO KOBIET W CHORZOWIE

W Chorzowie odbyła się uroczystość poświęcenia i wręczenia sztandaru, ofiarowanego chorzowskiemu oddziałowi Przysposobienia Wojskowego Kobiet przez odbyty w ub. roku w Wilnie walny zjazd PWK. Uroczystość zaszczyciła swą obecnością małżonka Pana Prezydenta Rzeczypospolitej p. Maria Mościcka, ponadto wzięli w niej udział: wojewoda śląski Grażyński, gen. Olszyna-Wilczyński, gen. Narbutt-Łuczyński, marszałek Sejmu śląskiego Grześik, przedstawicielki władz naczelnych PWK z przewodniczącą Zarządu Głównego p. Michałowską i naczelną komendantką Frołowiczową, senatorka Kudelska i Bramowska, przedstawiciele władz wojskowych oraz reprezentanci pokrewnych organizacyj. Na zdjęciu moment wbijania gwoździa w drzewce sztandaru PWK przez panią Prezydentową Marię Mościcką.

B. burmistrz Otwocka zmarł w więzieniu

W więzieniu karnym w Sieradzu — zmarł odsiadujący tam karę za nadużycia b. długoletni burmistrz Otwocka, — Michał Górzyński. W początkach działalności, jako burmistrz, przeprowadził różne inwestycje, którymi podniósł stan miasta, lecz gdy wybudował kasyno kosztem kilku milionów zł. wyszły na jaw nadużycia. Okazało się bowiem, że Górzyński czerpał zyski osobiste przy tych inwestycjach, a ponadto budynek kasyna okazał się zupełnie zbędnym. W więzieniu Górzyński zachorował na wątrobę i cukrzycę, co spowodowało śmierć.

Sygnatura: Km. 1756-37.

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI

Komornik Sądu Grodzkiego w Zawierciu, Jan Kaczyński, mający kancelarię w Zawierciu, ul. Sądowa Nr. 10, na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 lutego 1938 r. o godz. 9-ej w Łazach, gm. Rokitno - Szlacheckie, odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do Ludwika Dominczyka, składających się z 3-ch mtr. sześc. bali bukowych, 1 metr sześc. desek limowych, lustra trema w dębowej oprawie, stołu owalnego i maszyny do szycia — oszacowanych na łączną sumę zł 530.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

dnia 9 lutego 1938 r. 746

Komornik: JAN KACZYŃSKI.

Spadł w 320 metrową OTCHŁAŃ

Ze Śląska Opolskiego donoszą: Straszny wypadek wydarzył się w kopalni „Castellengo" w Bytomiu. 28-letni górnik Wrocławski z niewyjaśnionych powodów spadł z wysokości ok. 320 metrów w głąb szybu, ponosząc śmierć na miejscu. Zwłoki zabitego górnika wydobyto na powierzchnię.



NARCIARSKIE ZAWODY HARCERZY O MISTRZOSTWO POLSKI

W Zwardoniu odbyły się narciarskie mistrzostwa Polski Związku Harcerskiego, z udziałem rekordowej liczby 260 zawodników (w tym 30 harcerek). Na zdjęciu zawodnik na trasie biegu narciarskiego z przeszkodami.

DROBNE OGŁOSZENIA

ZGUBIONE DOKUMENTY

ZGUBIONO
portfel z zaświadczeniami pracy Mieczysława Zygmuntowicza Sosnowiec, Francuska Nr. 8.

RÓŻNE

LECZNICA
przychodnia „Pomoc" chorób skórnych i wenerycznych. Sosnowiec 3-go Maja 31. 54:

PRZYBŁĄKANA
sukę dog można odebrać. Dańdówka, Kasa biletowa. 748

JA ZOFIA STACHOŃ
odwołuje zarzut skierowany przeciwko pani Elżbiecie Długosz jako niezgodny z prawdą i uwłaczający jej czci oraz wyrażam żal z powodu nieopatrznego zniesławienia jej 747

REKLAMA JEST DZWIGNIĄ HANDLU!

SOSNOWIEC — Redakcja: Piłsudskiego nr. 4 Tel. 61064. Skrytka pocztowa 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 61073

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 1 zł.; w tekście 60 gr.; za tekstem 45 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10 gr. za wyraz, ogłoszenia drobne zawierające ponad 20 wyrazów 20 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt 70 mm: w niedzielę i święta 25% drożej. Układ tabelaryczny 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca Administracja nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztuje:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7, tel. 7.13.91. — DĄBROWA, Krótka 13. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego — KIELCE, Sienkiewicza 4. ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księgarnia W. Bagińskiej. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, Fr. Cacoń. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego. — PILICA rynek, Jaworski. — CZELADŹ, Wieczorkowa, Staszica 27, KAZIMIERZ — PORĄBKA, ul. Wiejska 13, Leon Mączka.

REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI.